DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 78. Środa 9 (21) Kwietnia. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;— półrocznie rs. 5;—kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina a na inne po kop. 92 na mies.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony antora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Kwietnia.

NAJWYŻSZY UKAZ DO MINISTRA FINANSÓW.

Uznawszy potrzebnem dla utworzenia funduszu, przeznaczonego wyłącznie na dokończenie naszych kolei żelaznych, sprzedać kolej żelazną mikołajowską na przeciąg czasu około 85 lat, poleciliśmy wam, ukazem Naszym z d. 18 lipca 1867 roku, w celu ułatwienia takowej sprzedaży, wypuścić 600,000 obligów kolei żelaznej mikołajowskiej w sumie 75 000,000 rsr. czyli 12,000,000 funt. szter., 300,000 000 frank. 141,600,000 złot. hol., z zastrzeżeniem, że gdyby w razie sprzedania kolei mikołajowskiej, opłata procentów i umorzenie pomienionych obligów włożone były na spółkę, która nabędzie tę kolej, to wcale nie może osłabiać obowiązku kasy państwa względem wypłaty procentów i umorzenia tych obligów.

W roku 1868 kolej mikołajowska, z należącemi do niej gałęziami, odstąpioną została głównej kompanji kolei żelaznych rosyjskich na 84 lata, z takim między innemi warunkiem, aby z czystego dochodu tej kolei przedewszystkiem odliczano 7,200,000 rs. rocznie na opłatę procentów i umorzenia tak od wypuszczonych na skutek powyższego ukazu Naszego z r. 1867, obligów kolei mikołajowskiej, jako też od tych obligów tej kolei, których emisję kompanja, przy odstąpieniu jej kolei mikołajowskiej, przekazała do dyspozycji rządu.

Znajdując pożytecznem, stosownie do przedstawienia waszego, rozpoznanego w ustanowionym przez Nas komitecie, dla zapewnienia dalszej budowy w Rosji kolei żelaznych, powiększyć wyznaczony na to fundusz przez nowe i ostatnie wypuszczenie obligów kolei mikołajowskiej, rozkazujemy wypuszczenie to dokonać pod jednakowemi warunkami, a mianowicie:

1) Nominalną cenę każdego obligu oznaczyć na 20 f. ster., 500 fr., 236 zł. hol. czyli 125 rub., a ilość obligów tej ostatniej emisji zakreślić na 555,500, w sumie nominalnej 11,110,000 f. ster., 277,750,000 fr., 131,098,000 zł. hol. czyli 69,437,500 rub., obróciwszy powyższe 7,200,000 rub. na opłatę procentów i umorzenie tak tych obligów, jako też obligów pierwszej emisji.

2) Obligom tym przyznać od 19 kwietnia (1 maja) 1869 r. 4% rocznego dochodu, wypłacalnego co półroku: 20 października (1 listopada) i 19 kwietnia (1 maja).

3) Umorzenie tych obligów podług normalnej ich wartości dopełnić, począwszy od 20 października (1 listopada) 1870 r., w ciągu 82 lat, zapomocą corocznego w Petersburgu losowania, i w tym celu założyć osobny fundusz umorzenia.

4) Subskrypcją na te obligi otworzyć za pośrednictwem domów handlowych: Baring i komp. w Londynie, Hope i komp. w Amsterdamie, Gottinger i komp. i kantoru dyskontowego w Paryżu.

5) Procenta i umorzenie tych obligów wypłacać podług stałego kursu, licząc 20 f. ster., 500 fr., 236 zł. hol. za 125 rub., w Londynie, Amsterdamie i Paryżu, na żądanie właścicieli obligów, w powyższych domach i kantorze. Potrzebne na opłatę procentów i umorzenia od tych obligów sumy przesyłać w swoim czasie: do Londynu — bankierom braciom Baring i komp., do Amsterdamu — Hope i komp., a do Paryża—Gottingerowi i komp., i kantorowi dyskontowemu.

6) Obligi te uwolnić nazawsze od opłaty wszelkiego cła.

7) Gdyby podług § 7 ukazu 18 lipca 1867 r., opłata procentów i umorzenie obligów tej emisji włożona była na spółkę, która nabyła kolej mikołajowską, wcale to nie ma osłabiać obowiązku kasy państwa względem wypłaty procentów i umorzenia tych obligów.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „ALEKSANDER."

W Petersburgu, 25 marca 1869 r.

Przepisy o stypendjum urzędników gubernji radomskiej, zatwierdzone 20-go marca 1869 r. przez ministra oświecenia publicznego. § 1. Urzędnicy cywilni gubernji radomskiej (dawnego jej składu, przed podziałem na radomską i kielecką), pragnąc oznaczyć przez dobry uczynek pamiątkę 4 (16) kwietnia 1866 r. cudownego ocalenia drogiego życia Jego Cesarskiej Mości od zamachu zbrodniczego, zebrali, z Najwyższego zezwolenia, w drodze dobrowolnej składki, fundusz 4,450 rsr., na założenie wieczyste z procentów od tej sumy, oraz z mogących jeszcze wpłynąć ofiar, stypendjum przy szkole głównej warszawskiej, lub przy jednym z uniwersytetów Cesarstwa, pod nazwą „Aleksandrowskiego". § 2. Fundusz ten, składający się teraz z listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego, złożony jest w kasie gubernjalnej radomskiej, jako depozyt rządu gubernjalnego, w listach likwidacyjnych lub innych papierach procentowych. § 3. Pomienione stypendjum ustanawia się wyłącznie dla dzieci urzędników cywilnych, rodem z gubernji radomskiej (dawnego jej składu), którzy z postępem ukończą kurs nauk gimnazjalnych i przejdą w celu dalszego kształcenia się do szkoły głównej warszawskiej lub jednego z uniwersytetów Cesarstwa. § 4. Do uzyskania stypendjum mają pierwszeństwo sieroty i dzieci niedostatnich rodziców, celujący postępem w naukach i moralnością. § 5. Wybór stypendysty i staranie w ulokowaniu zebranego funduszu, pozostawia się decyzji ogólnego posiedzenia rządu gubernjalnego radomskiego, na które wzywani będą przez gubernatora deputowani miejscowych władz: szkolnej, sądowej, skarbowej, pocztowej i towarzystwa kredytowego ziemskiego. § 6. Stypendysta przez

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XXI.

(Ciąg dalszy patrz Nr. od 259 z r. z. do 77).

Jednakże nie zupełna równość sił panowała pomiędzy dwoma tajemniczemi potęgami, albowiem, „ludzie" Perpignan'a, niedbali i sprzedajni zarazem, nie mogli dotąd wyśledzić żadnej z tajemnic kantoru umieszczania sług, z ulicy Montorgeuil—gdy tymczasem Mascarot obsługiwany wybornie przez swoich echotników, najdokładniej był wtajemniczony we wszystkie interesa, jakie prowadził zakład szacownego ex kucharza.

Mascarot naprzykład, dojrzawszy odrazu że dochody z śledztw poufnych, nie mogły wystarczyć na niepomierne wydatki Perpignan'a, zapragnął dowiedzieć się zkąd szanowny jego adwersarz czerpie inne fundusze.

Perpignan w istocie prowadził życie zbytkowne. Oprócz bowiem brudnego domu, w którym mieściło się jego, tak zwane bióro, zajmował na mieście apartament elegancki, trzymał najęty miesięcznie powóz—ubierał się wykwintnie, nosił na sobie dużo klejnocików, jadał po pierwszych restauracjach, pił wyborne wina i lubił nawet puszczać się w „diabełka".

Zkąd u licha, zuch ten bierze pieniądze na zaspokojenie tych wszystkich wydatków? —zapytał sam siebie, godny rajfur.

I wkrótce odkrył całą tajemnicę kolegi.

Tym sposobem tylko trzymamy go na wodzy, myślał także łagodny Tantaine — wtajemniczony w odkrycie Mascarota — i szczęściem dla nas! albowiem chociaż Perpignan jest łotrem niebezpiecznym, bez czci i wiary, i w reputacji nie ma już nic do stracenia — przecież myśl o przejażdżce do Kajènny, kosztem rządu... nakazuje mu pewien szacunek dla nas... W najgorszym razie, postaram się o przycięcie nieco języka Katenakowi w tej sprawie.

Tak rozmyślając, stary dependent komornika, przybył do drzwi mieszkania ex-kucharza, oblepionych rozmaitemi anonsami i zadzwonił.

Jakaś tłusta, ordynarna baba otworzyła drzwi uważnie.

— Czy zastałem pana Perpignan? zapytał słodki papa Tantaine.

— Wyszedł na miasto.

— Czy wolno spytać o której godzinie powróci?

— Nie wiem czy wróci przed wieczorem.

— Ba! znam się na tej formułce... Jednakże ponieważ potrzebuję koniecznie zobaczyć się dziś jeszczje z waszym panem, zobowiążecie mnie bardzo, moja jejmość, objaśniając gdzie mianowicie mógłbym go znaleźć obecnie?

— Doprawdy, pryncypał nie powiedział mi, dokąd idzie — lecz... jeżeli pan przybywa po jakie objaśnienia...

W tej chwili ojciec Tantaine przybrawszy nagle fizjognomję kompletnego idjoty, zapytał z uśmiechem:

— A może go znajdę w fabryce?

Gruba służąca, usłyszawszy to niespodziewane zapytanie zadrżała i cofnęła się przerażona, bełkocząc:

— Jakto?... pan wie...

— Rozumie się, że wiem wszystko! Nie róbże więc ze mną tych wszystkich ceremonij maja pani i odpowiedz czy go tam znajdę?

— O! pewnie tam będzie.

— Dziękuję!

I ukłoniwszy się nie zbyt uprzejmie służącej Perpignana, wbrew swemu zwyczajowi — dobry ojciec Tantaine oddalił się sporym krokiem, pomrukując z cicha:

— Otóż masz! Nowa przeciwność! Wszakże to będzie ztąd blisko mila drogi! Strasznie daleko! No, lecz za to ten lis szczwany będzie mówniejszy może, skoro go przydybię w jego norze. Idźmy więc!

I krokiem szybszym niż jazda fiakra, niestrudzony dependent, przeszedł w ciągu trzech kwadransów, prawie połowę długości Paryża, skręcając co raz to

cały przeciąg kształcenia się pobiera po 175 rsr. z procentów od kapitału. Przewyżka procentów dolicza się do kapitału. § 7. Gdyby stypendysta, dla złego prowadzenia się. oddalony był z zakładu, lub nie uzyskał promocji, nie z powodu słabości zdrowia, a niedostatecznych postępów w naukach, w takim razie utraca stypendjum i zastąpiony będzie przez innego obranego stypendystę. § 8. Stypendysta nie ulega żadnym zobowiązaniom po ukończeniu nauk. § 9. Jeżeli fundusz zakładowy, skutkiem losowania papierów procentowych, wpływu nowych ofiar, lub wygranej padłej w ciągnieniu tych papierów, powiekszy się, w takim razie, stypendjum wyznaczone w § 6 zwiększa się do 200 rs., i jeżeli będzie możność, obrani będą nowi stypendyści w sposób wskazany w § 5.

W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej za Nr. 98 wydanym, zamieszczono: podoficerowi kominiarskiemu 4-ej części straży ogniowej, Antoniemu Dłużniewskiemu i żołnierzowi tejże części Wawrzeńcowi Sokołowskiemu, którzy w czasie pożaru na ulicy Skórzanej w domu pod N. 983/4, w d. 5 (17) kwietnia roku bież. wynikłego, pokaleczeni zostali, przeznaczam wsparcia, pierwszemu 3, a drugiemu 2 rsr.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Kwietnia.

Dzienniki liberalne wiedeńskie, jak naprzykład *N. fr. Presse*, nie tają swego niezadowolenia z mianowania hr. Taaffe prezesem gabinetu, utrzymując, iż nie jest on ministrem parlamentarnym, mężem, który mógłby nadać swe nazwisko polityce Giskry, Herbsta, Brestla, Hasnera. Właśnie z tego samego powodu zadowolnieni są koledzy p. Taaffe, gdyż zgasłoby znacznie ich znaczenie, gdyby posada prezesa gabinetu nadana została któremu z mężów stanu w właściwem znaczeniu tego wyrazu. — Chociaż obecnie nie zaszła żadna zmiana w gabinecie, ponieważ hr. Taaffe zatrzymał swe dawne wydziały obrony krajowej i bezpieczeństwa publicznego, jednakże wkrótce spodziewają się innej zmiany w gabinecie z powodu kwestji rezolucji sejmu galicyjskiego. Komisja konstytucyjna na piątkowem posiedzeniu odrzuciła ostatnie punkta tej rezolucji, żądające osobnego wyższego trybunału dla Galicji i zarządu odpowiedzialnego przed sejmem lwowskim; zatem ze wszystkich żądań zgodziła się jedynie na powierzenie temu sejmowi tylko prawodawstwa w przedmiocie izb handlowych. Ponieważ gabinet zupełnie podziela zdanie komisji, niezawodnie oświadczy się za niem i większość rady państwa. W takim razie hrabia Adolf Potocki, chociaż osobiście oświadcza, że przyjęcie żądań sejmu galicyjskiego, byłoby wprowadzeniem zgubnego federalizmu, miałby tak drażliwe położenie w gabinecie, iż postanowił się z niego usunąć zaraz po odpowiedniej uchwale rady państwa. Co zrobią deputowani galicyjscy, zasiadający w radzie państwa, dotąd nie wiadomo. Hrabia Gołuchowski, jak zapewniają, namawia ich, aby pozostali w radzie państwa, obiecując im, że mogą coś jeszcze zyskać na następnej sesji, prasa zaś galicyjska stanowczo przemawia za bezzwłocznem usunięciem się z rady państwa. Smolka przybył do Wiednia, aby ich skłonić do tego kroku, ale właśnie niechęć przeciwko takiemu przywłaszczeniu sobie przewodniczenia przez jedną osobę, może sprawić ten skutek, że deputowani galicyjscy nie usuną się *in corpore*.

Półurzędowe dzienniki francuzkie przewidując niejako porażkę rządu francuzkiego w sprawie kolei żelaznych belgickich, dawały do zrozumienia, że w zamian za to Belgja uczyni znaczne ustępstwa pod względem ceł, ustępstwa, które będą się prawie równały związkowi celnemu, i że p. Frère-Orban niejako robił podobne przyrzeczenia. Wbrew tym insynuacjom, belgicki minister spraw zagranicznych odpowiadając na interpelację w tym przedmiocie, na posiedzeniu izby deputowanych oświadczył, że żadne co do ceł układy nie były prowadzone i że nawet Francja żadnych w tym przedmiocie nie stawiała żądań. Jeden z półurzędowych dzienników belgickich zapewniał, że ostatnia narada pomiędzy p. Frère-Orban a pp. Rouherem, Lavalette i Gressier nie przyniosła żadnego rezultatu, i że dalsze narady będą się odbywały po uchwaleniu budżetu ministerstwa handlu, wymagającego obecności p. Gressier przy rozprawach w ciele prawodawczem. Wprawdzie *La France* donosi o nowych naradach pomiędzy p. Frère-Orban a pp. Rouherem i Lavalette, ale jak można wnosić i te ostatnie nie miały lepszego skutku.

Kortezy hiszpańskie, stosownie do postanowienia przyjętego przez większość, pozostawiwszy na boku kwestję tronową, zajmują się wyłącznie roztrząsaniem projektu konstytucji, którego pierwsze artykuły zostały już uchwalone. Obliczają, że do połowy maja ukończą one tę pracę. — Korespondent wiedeński *Die Presse*, który zapowiadał ogłoszenie za kilka dni rzeczpospolitej, również był w błędzie, jak p. Castelar, który jeszcze w zimie pisał do *Avenir national*, że rzeczpospolita moralnie już istnieje. Obecnie p. Castelar w liście do tegoż dziennika wyraża się już oględniej, oświadczając, że rzeczpospolita jest bliską wejścia w życie materjalnie.

Zapowiadany bunt wojskowy w Lizbonie, rzeczywiście nastąpił w niedzielę, lecz bezzwłocznie został przytłumiony; powody jego dotąd są niewyjaśnione. Potwierdza się za to, że opozycja w skutku dekretu zmniejszającego o trzecią część liczbę deputowanych, nie brała udziału w wyborach, i to objaśnia dla czego wybory wypadły pomyślnie na korzyść rządu.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

Berlin, *20 (8) kwietnia*. **Rada związku celnego została zwołana na d. 28-y b. m.**

Florencja, *20 (8) kwietnia*. **Sprawozdanie ministra skarbu wykazuje, że 1-go stycznia 1870 roku będzie rozporządzalnych zasobów skarbowych 64 miljony, deficyt zaś w 1870 r. będzie wynosił 94 miljony. Minister zapowiada reformę podatkową bez podwyższenia podatków, a w 1875 r. przywrócenie równowagi.**

Paryż, *20 (8) kwietnia*. ***Public*** **powiada, że marszruta podróży cesarzowej na Wschód, jeszcze nie została nakreślona, ale prawdopodobnie cesarzowa w październiku będzie się znajdowała przy otwarciu kanału suezkiego.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 19 (7) kwietnia.* Król saski przybył tu dziś na uroczystość rocznicy urodzin cesarza Ferdynanda i wyjedzie dziś wieczorem do Brandeis, dla odwiedzenia wielkiego księcia toskańskiego. Bezzasadna jest pogłoska o mającym jakoby nastąpić wkrótce przyjeździe do Pragi króla włoskiego. (*Wolffs T. B*).

* *Paryż, 17 (5) kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się rozprawy nad budżetem ministerstwa handlu. Geliot, Buffet, Kolb-Bernard i Brame wykazywali zgubne oddziaływanie traktatu handlowego na przemysł departamentów północnych. Minister handlu Gressier odpowiedział, że polecono osobnej komisji zbadać wpływ, jaki wywiera tryb tymczasowego dopuszczania artykułów handlu zagranicznego. Jeżeli to dopuszczanie jest przyczyną złego, w takim razie rząd usunie takowe. Thiers żą-

---

w nowe dzielnice — aż nakoniec, minąwszy fabrykę gobelinów i szpital Ursynów, znalazł się w dzielnicy zamiejskiej, osamotnionej zupełnie, poprzerzynanej ulicami niezabrukowanemi, zabudowanej rzadko nędzami rozdzielonemi jedna od drugiej kałużami błotnistych placów. Tam dopiero, przeszedłszy ulicę Crou le barbe, gdzie zaledwie nie ugrzązł w błocie, doszedł nakoniec na ulicę Champ-de l'Alouette i zatrzymawszy się przed domem trzypiętrowym, osamotnionym zupełnie — odetchnął i wyrzekł zadowolony:

— Otóż i koniec podróży!

Po chwili rozmysłu, stary dependent przesunął się przez podwórze, po którym chodziła koza przywiązana do słupka na długim powrozie—i odważnie wszedł wewnątrz domu.

Jeśli powierzchowność tego domu była brudną i zrujnowaną — wnętrze odpowiadało jej harmonijnie.

Mieszkanie, do którego Tantaine wszedł w tej chwili, składało się z dwóch izb tylko — w jednej z nich, na podłodze zasłanej dość grubą warstwą słomy, leżały porozrzucane rozmaite łachmany i podarte kołdry - druga, zamieniona na kuchnię —miała za całe umeblowanie wielki stół z prostego drzewa i brudne łóżko, na którem leżał w tej chwili blady, widocznie chory chłopczyna, około lat dziesięciu.

Przed kominem w tej kuchni, jakaś straszliwa czarownica, z twarzą obrzmiałą od pijaństwa i oczami sowy, stała odziana trzęsącemi się na niej łachmanami co chwila mięszała wielką drewnianą warząchwią jakąś niezbadaną potrawę, kipiącą w dużym kociołku.

Wśród zupełnego milczenia słychać było tylko niekiedy żałosne jęki biednego dzieciaka, który drobnemi wychudzonemi rączętami, usiłował zasłonić od blasku ognia na kominie swe wielkie, czarne oczy, podsiniałe do koła i wilgotne jakby od łez świeżych.

Usłyszawszy jeden z takich jęków stara czarownica odwróciła się do łóżka i grożąc warząchwią rzekła:

— A będziesz ty mi cicho, bachorze!

— Ach! jestem bardzo chory! jąkał chłopczyna z wydatnym włoskim akcentem—głowa mię boli!

— Dobrze ci tak łobuzie! Trzeba było pracować łajdaku! Gdybyś był przyniósł dobry zarobek dzienny, nie obito by cię tak bardzo, a gdyby cię nie obito, pewnie byś tu nie leżał i nie stękał mi nad głową!

— Ach! mnie boli głowa — wszystko mnie boli — Chcę powrócić w góry... do matki!

Scena ta była tak okropna że nawet zahartowana i zobojętniona widokiem ciągłej nędzy i niedoli ludzkiej, dusza starego dependenta od komornika, wzdrygnęła się na nią.

Nie mogąc zwrócić na siebie uwagi starej Megiery kuchennej, dobry ojciec Tantaine zakaszlał kilka razy głośno.

Czarownica odwróciła się wreszcie, warcząc głucho jak pies gdy mu odbierają kość nadgryzioną.

— Czego pan żądasz? zapytała chrypliwym głosem.

— Gdzie gospodarz?

— Nie ma!

— Czy przyjdzie?

— Ba! Czy ja tam wiem! Jest to dziś dzień w którym przychodzi tu zwykle—ale on nie taki znów regularny! Wreszcie, zapytaj się pan lepiej pana Polusza.

— Cóż to za jeden ten Polusz?

— Albo to pan nie wie! zawołała baba patrząc z pogardą na starego dependenta — przecież to nasz profesor!

— A gdzież on jest w tej chwili?

— Ba! A gdzieżby on miał być? przecie na górze w konserwatorjum, gdzie zawsze siedzi z swojemi szczeniętami! Ale dość już tych pytań mój panie! Nie jestem najęta do odpowiadania każdemu. Ruszaj waść sobie z panem Bogiem, do djabła!

Taka gburowata odprawa nie zdawała się wcale obrażać łagodnego Tantaina. Zanim się zdecydował wejść na wskazane mu schody obejrzał je pilnie — brakowało im wielu stopni, tak, że nawet nie jeden z akrobatów lękałby się wdrapywać na ten rodzaj stromej drabiny, pozbawionej nawet poręczy w wielu miejscach. Lecz ojciec Tantaine był odważnym, wszedł przecież na te schody, wprawdzie z wielką bacznością i trzymając się jak najbliżej muru.

Im wyżej wstępował tem wyraźniej dochodziły go jakieś dziwne brzmienia instrumentu, pomięszane z niesfornym krzykiem lub przeplatane żałosnym płaczem.

(d. c. n.)

dał wyprowadzenia śledztwa przez ciało prawodawcze. Pouyer-Quertier dopominał się o przyznanie krajowi prawa oznaczania samemu wysokości cel; wymagał on także wypowiedzenia traktatów handlowych. (*Tamże*).

* *Florencja, 17 (5) kwietnia.* Król odjedzie jutro do Neapolu.—Izba prowadzi w dalszym ciągu rozprawy nad zniesieniem stanu wyjątkowego. (*Cor. Hav. Bul.*).

* *Florencja, 17 (5) kwietnia.* Z dobrego źródła zapewniają, że książę Aosta uda się wkrótce do Lizbony, lecz nie z eskadrą. — Na giełdzie obiegała pogłoska, że operacja co do dóbr kościelnych została wstrzymana. (*Wolffs T. B.*).

* *Florencja, 18 (6) kwietnia. Diritto* potwierdza wiadomość, że zerwane zostały układy w przedmiocie operacji co do dóbr kościelnych. (*Tamże*).

* *Florencja, 18 (6) kwietnia. Nazione* pisze: Wczoraj rozeszła się pogłoska, że przerwane zostały układy z bankierami zagranicznymi co do operacji dóbr kościelnych; możemy zapewnić, że minister skarbu zawarł umowę co do operacji dóbr kościelnych, i że jutro przedstawi izbie bliższe w tym względzie objaśnienia. (*Cor. Bür.*).

* *Florencja, 19 (7) kwietnia. Opinione* powiada: Punkta szczegółowe umowy pomiędzy rządem i bankiem narodowym w przedmiocie objęcia przez ten ostatni zarządu skarbu państwa i zaforszusowania przez bank 100 miljonów guldenów tytułem gwarancji, zostały ułożone wczoraj i mają być przedłożone akcjonarjuszom na zgromadzeniu walnem 8-go maja. (*Wolffs T. B.*).

* *Bruksela, 18 (6) kwietnia.* Podług wiadomości ogłoszonej przez *Echo du parlement*, prezes gabinetu belgickiego Frère-Orban znajdował się wczoraj w Paryżu na konferencji, która trwała trzy godziny, lecz na której nie powzięto żadnej decyzji. Po ukończeniu w ciele prawodawczem rozpraw nad budżetem ministerstwa handlu, konferencja wszczętą zostanie na nowo. (*Tamże*).

* *Lizbona, 18 (6) kwietnia.* Rokosz w wojsku przeznaczonem do Zambese miał miejsce, lecz został niebawem przytłumiony. W Mafra miały także miejsce rozruchy; posłano tam wojsko. (*Tamże*).

* *Tauris, 18 (6) kwietnia.* Kurdowie perscy pobili plemię turkomanów pod Teke, koło granicy prowincji Astrabad i Korassan. W Teheranie przytłumione zostało 29 go marca z wielką surowością powstanie militarne. (*Tamże*).

* *Rio-Janeiro, 24 (12) marca.* Hr. d'Eu mianowany został naczelnym wodzem armji brazylijskiej w Paragwaju. Towarzyszą mu jenerałowie baron Herval i Polydore. Dyplomata argentyński, który ma dopomódz do ustanowienia tymczasowego rządu w Paragwaju, nie odjechał jeszcze do Assomption. Margrabia Caxias wyniesiony został do godności księcia. Powrócił tu poseł amerykański Webb. (*Cor. Bür.*).

---

* (Nabożeństwa dziękczynne). *Dzien. gub. petrokowski* pisze: Dnia 4 (16) kwietnia, jako w trzecią rocznicę zbrodniczego zamachu na drogocenne życie Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, odprawione zostały w cerkwi prawosławnej, w kościele parafialnym katolickim, w kościele ewangelickim i w synagodze żydowskiej nabożeństwa dziękczynne. Procesja odbyła się do placu po-bernardyńskiego, gdzie, w obecności gubernatora, urzędników cywilnych i wojskowych, w obec wojsk konsystujących w m. Petrokowie i przy ogromnym napływie ludu, odprawione zostały modły dziękczynne. Wieczorem całe miasto było iluminowane.

* (Kurjerek miejski). Nadchodząca pora ciepła i upałów, przypomina najlepiej każdemu, jak wielkiem dobrodziejstwem dla mieszkańców jest czysta i zdrowa woda, mieszcząca się w obrębie podwórza domu, z której lokatorowie, i karafki stołowe i samowary i oprócz tego balje do prania bielizny napełniać mogą. Zdawało się że z zaprowadzeniem wodociągów potrzeby te zaspokojone zostaną, przynajmniej w domach stojących przy takich ulicach, pod któremi już rury wodociągowe zaprowadzone zostały. Jednakże, tak nie jest niestety! Pomimo wszelkich dogodności ze strony administracji, ułatwiających wprowadzenie wody z wodociągów wewnątrz posesji, pomimo że koszta takiego wprowadzenia wody do domów, powracają się w dwójnasób w podwyższe ceny lokali, upozorowanej takiem ulepszeniem—bardzo mała liczba właścicieli domów, dotąd przynajmniej, poczuła się w obowiązku skorzystania z dobrodziejstwa zaprowadzonych wodociągów. Wolą oni i siebie i lokatorów swoich zmuszać do picia niesmacznej a często i niezdrowej wody z podwórzowych studzien, a do samowarów i prania posyłać po wodę do odległych nawet pomp wodociągowych, wiedząc że i bez tego wolno im będzie podwyższyć cenę komornego, jeżeli tylko przyjdzie im taka chęć serdeczna! Ilu jednakże warunkom sanitarnym stałoby się zadość przez taką, sprawiedliwą ze strony pp. właścicieli dla dobra ogółu koncesję? nad tem oni raz wreszcie, zastanowićby się powinni.

— Zorza północna, która ukazała się nam tak wspaniale w przeszłym tygodniu, a którą ostatni raz widzieliśmy nad Warszawą w roku 1859, także w miesiącu kwietniu, jest dotąd jeszcze niewytłomaczonem przez naukę zjawiskiem, chociaż przytrafiającem się dość często, szczególniej w stronach północno-biegunowych. Podług teorji *de la Rive*'a świetny ten fenomen powstaje z powodu spływania elektryczności do datniej górnych warstw atmosfery, unoszonej przez parę wodną okolic międzyzwrotnikowych ku biegunom; zaś według spostrzeżeń *Hansteena*, zorza północna jest wynikiem wielkiego natężenia magnetyzmu ziemi. Niektórzy z meteorologów, jak np. *Wolf* i *Hansteen* upatrują związek pomiędzy zorzą północną i plamami na słońcu, których ilość, rzeczywiście w ciągu ostatnich dni kilku, zwiększyła się znacznie.

— Ostatnie świeżo odbyte posiedzenie wspólki zjednoczonych stolarzy w Warszawie, wykazało stan jej nader pomyślny. Na rok zeszły pozostało w magazynie wyrobów przeszło za 50,000 rubli a przybyło nowych za przeszło 30,000 rubli. Po pokryciu wszelkich wydatków i zapłaty za dostarczone przez stowarzyszonych meble, została jeszcze dywidenda do podziału. Słowem to pożyteczne stowarzyszenie, działa ciągle co raz na rozleglejszą skalę i zyskało już ogólne prac swych poszanowanie.

— Z dziedziny artystycznej donosimy że znany z kilkoletniego pobytu w Warszawie kompozytor i fortepianista, Dulcken, który niedawno dał się poznać muzykalnemu światu paryzkiemu na wieczorach u p. E. de Girardin, oddał do opery komicznej w Paryżu swoją partję „Mac Yvor", którą już w Warszawie komponować zaczął do libretta napisanego dlań przez ś. p. Włodzimierza Wolskiego, autora librett „Halki" i „Hrabiny".

— Nowy basista, p. Władysław Seidman, uczeń p. Sterlinga, wystąpi raz pierwszy w koncercie p. Braciszewskiej.

— Powszechną uwagę przechodniów zwraca na siebie żelazny dom przy Zjeździe zbudowany, który obecnie wykończają z pośpiechem.

— „Komedję boską" Dantego, przełożoną raz już, chociaż dość słabo przez Juljana Korsaka, obecnie przetłumaczył na nowo i w całości p. Antoni Stanisławski, znany profesor uniwersytetu w Charkowie. O ile z próbek zamieszczanych tu sądzić można, przekład p. Stanisławskiego jest znakomitą i pełną wartości pracą.

— W przyszłą niedzielę, to jest dnia 25 b. m., odbędzie się o godzinie 1 ej z południa, w auli szkoły głównej, *siódma* prelekcja publiczna profesora dra Lewestama, o „arcydziełach literatury dramatycznej". Przedmiotem tego odczytu będzie druga część „Fausta" Goethego. Ta część druga sławnego dramatu, prawie nieznana ogółowi czytelników, uważana powszechnie za nieprzystępną, jako rozwijająca w formie fantastycznej głębokie idee filozoficzne — powinna tem większą obudzić ciekawość. *Al.*

* (Zniesienie stacji). Z powodu, iż dalsze istnienie stacji pocztowych w Dorohuczu i Fajsławicach (w gub. lubelskiej), oraz w Szczepkach (w gub. suwalskiej), uznano za zbyteczne, stacje te zostały zniesione.

* (Loterja fantowa). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości publicznej, że ciągnienie loterji fantowej z 60-ciu tysięcy losów po kop. 25 na dochód ubogich pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności urządzonej, odbędzie się w dniu 3 (15) lipca r. b. Nie rozsprzedanych dotąd jeszcze biletów do tej loterji nabyć można: na prowincji u osób uproszonych o zajęcie się tą rozprzedażą i w kantorach loterji klasycznej, za pośrednictwem urzędu loterji rozesłanych, zaś w Warszawie, w znaczniejszych magazynach towarów i kantorach loterji, a mianowicie u pp. Dawidsohna, Arnholda, Kowalewskiego, Wertheima, Nelkena, Giwartowskiego, Bednawskiego, Lewenthala, Szafira, Silbersteina, Genelego, Zweigbauma, Horowitza, Baumgartena, Schönefelda, Fruchtmana, Laudy Machenbauma, Baumanna, Marguliesa, Folmana, Rethauba, Maliniakowej, Nusbauma, Neümarka, Wernera i spółka, Haubelsmana, Goldsteina, Krügera, Regulskiego, redakcjach Kurjerów i na mającej urządzić się wystawie fantów przeznaczonej do rozegrania. Ostateczny termin zwrotu nierozprzedanych biletów, zakreśla się do dnia 1 lipca t. r.,—nie powrócone w tym terminie bilety, uważane będą za rozprzedane i przypadająca za nie należytość od osób które przyjęły takowe na sprzedaż, wymaganą będzie. O miejscu ciągnienia powyższej loterji, towarzystwo w swoim czasie zawiadomi szanowną publiczność, a nateraz ma w Bogu nadzieję, że dla zasilenia środkiem powyższym niewystarczających funduszów na niesienie pomocy nędzy i sierocwu znajdzie silne poparcie całej społeczności krajowej w przyspieszeniu zupełnej rozprzedaży biletów.

* (Zgromadzenie bractwa). Senior bractwa św. Onufrego znajdującego się przy kościele grecko-nickim w Warszawie, zawiadamia braci i siostry, że z powodu zbliżających się świąt Wielkanocnych (według juljańskiego kalendarza), zgromadzenie bractwa w zakrystji tegoż kościoła, odbędzie się 13 (25) kwietnia, to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 3-ej po południu.

* (Do kroniki muzycznej) czerpiemy z *Signale für die musikalische Welt*, i z *Berliner Musik-Zeitung Echo* następujące szczegóły: Oratorjum Liszta: „Legenda św. Elżbiety" dwukrotnie wykonane było w Wiedniu, 4 i 11 kwietnia, w obecności kompozytora i zyskało pełne zapału przyjęcie. Jedno z pism muzycznych wiedeńskich powiada, że Liszt przez to oratorjum zyskał trjumf, jakiego może nie doznał za najświetniejszych swych czasów.—Opera „Rienzi" Wagnera, została wykonaną w Paryżu w teatrze lirycznym, 6 kwietnia, i chociaż nie wzbudziła wielkiego zapału, jednak ma zapewnione długie powodzenie; francuzi zobaczyli że mają do czynienia, przynajmniej w tej operze, z „zwagneryzowanym Meyerbeerem". Jeden z dowcipnych feljetonistów powiada, że francuzi, a szczególniej paryżanie tak zajętą mają obecnie głowę wyborami, że nawet nie mieli czasu wygwizdać opery „Rienzi" Wagnera, co jest przymówką do przyjęcia jakiego doznała poprzednio w Paryżu tegoż kompozytora opera „Tanhauser". —W Londynie obecnie jest punkt przechodni z sezonu zimowego do letniego, czyli sezonu opery włoskiej. Panna Murska rozpoczynając sezon ten, w operze „Linda" Donizettego, obudziła pośród anglików takie huczne oznaki zadowolnienia, jakie były udziałem pani Patti i panny Lucca. Do Londynu zaczynają zjeżdżać się z różnych stron artyści, a pomiędzy innemi przybył tam Antoni Rubinstein, który poprzednio dawał koncerta w Hamburgu i Kopenhadze. W tej ostatniej stolicy po koncercie dworskim, otrzymał on od króla duńskiego kawalerski krzyż orderu Danebroga. Koncert jego nawet w Genewie tak licznych ściągnął zwolenników, że znaczna część osób nie dostała biletów.—Król pruski udzielił Karolowi Voss, znanemu kompozytorowi, znajdującemu się w Paryżu, order Korony.

* (Oswietlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczęwszy od dziś, 9 (21) kwietnia do 10 (22) kwietnia r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 8-ej wieczorem, — a gaszone o godzinie 3-ej minut 45 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, na ulicy Freta, w kościele św. Jacka, sztukaterje, ozdoby gipsowe i drewniane, znajdujące się nad bocznym ołtarzem, ważące około 6 pudów, oberwały się i upadły na podłogę, skutkiem czego stojąca naówczas w tem miejscu Małgorzata Zamojska, żona stróża, uległa lekkiemu stłuczeniu na twarzy i rękach. O zarządzenie rewizji technicznej budowy kościoła, wezwano prezydenta miasta. — W cyrkule Bielańskim, w domu pod N. 2147, pies wściekł się; lecz nie zrządziwszy nikomu szkody, na miejscu zabitym został.

*** *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 13		*dziś* rs. 1 kop.	13 ½.	
Za frank	„	„ — „ 31 ½	„	„ — „	31 ½.
Za złoty reń.	„	„ — „ 64	„	„ — „	64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Nabożeństwo dziękczynne). *Pet. Listok* donosi, że 4 (16) kwietnia, na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Cesarza od grożącego Jego Cesarskiej Mości niebezpieczeństwa, w cerkwi katedralnej św. Izaaka odprawione zostało, w asystencji licznego duchowieństwa, nabożeństwo dziękczynne poprzedzone liturgją św. Także nabożeństwo odprawione zostało w kaplicy koło ogrodu Letniego, o godzinie zaś 8-ej zrana, odprawione były nabożeństwa dziękczynne we wszystkich oddziałach wojsk. W gmachu władz sądowych petersburgskich odprawione także zostało, o godzinie pierwszej po południu, nabożeństwo dziękczynne w połączeniu z poświęceniem wody.—Czytamy w *Wil. Wiest*: W piątek, 4 (16) kwietnia, w wiekopomnym dla całej Rosji dniu odwrócenia niebezpieczeństwa, które groziło drogocennemu życiu naszego Najjaśniejszego Cesarza, odprawione zostały w Wilnie, w świątyniach wszystkich wyznań, modły dziękczynne do Stwórcy Najwyższego z powodu cudownego ocalenia Pomazańca Bożego. W dniu tym, w katedrze prawosławnej mikołajewskiej, liturgja św. odprawioną została przez najprzewielebniejszego Józefa, biskupa kowieńskiego, w asystencji licznego ducho-

wieństwa, w obecności pomocnika głównego naczelnika kraju, księcia P. R. Bagratjona, wyższych urzędników wojskowych i cywilnych i mnóstwa ludu. Po ukończeniu liturgji św., wyszła z katedry na plac georgjewski, do kaplicy aleksandrowskiej, procesja z chorągwiami i obrazami. Nabożeństwo dziękczynne na placu, w obec ogromnej masy ludu, odprawione zostało z przyklęknieniem i z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Cesarza, poczem procesja, wraz z obrazami i chorągwiami, wróciła do katedry. W ciągu całego dnia, Wilno miało powierzchowność ze wszech miar świąteczną; magazyny i sklepy były zamknięte, domy były przyozdobione flagami, wieczorem zaś miasto zajaśniało wspaniałą iluminacją.

* (Książę Walji). *Odes. Wiest.* donosi, że książę Walji przepędzi na brzegu południowym Krymu tylko cztery dni, poczem wróci do Konstantynopola dla przedsięwzięcia ztamtąd dalszej podróży.

* (Sprawa). Dnia 28 marca, w sądzie wojskowo-morskim w Kronsztadzie, na publicznem posiedzeniu, wnoszoną była sprawa o rozbiciu barki śrubowej „Wiecha." Na to posiedzenie zebrało się mnóstwo publiczności, a trwało ono do godziny 5 wieczorem. Po ukończeniu śledztwa sądowego, sąd naradzał się prawie trzy godziny; poczem prezydujący kontr-admirał Filipow, odczytał konkluzję, z której wypływa że dowodzący tą barką pułkownik korpusu sterników, Menszoj, został w tej sprawie uniewinniony.

* (Zabronienie cząstkowej sprzedaży *Wiesti*). *Gazeta Policyjna Petersburgska* podaje ogłoszenie oberpolicmajstra petersburgskiego, że naczelnik głównej dyrekcji prasy, odezwą z d. 1 kwietnia, zawiadomił go, iż decyzją rady dyrekcji prasy, zatwierdzoną przez ministra spraw wewnętrznych, wzbronioną została cząstkowa sprzedaż gazety *Wiest*.

* (Zmiana nazwy stacji). Na skutek zmiany nazwy miasteczka Janowa, w powiecie kobryńskim, gubernji grodzieńskiej, na Iwanowo, istniejąca w tem miasteczku stacja pocztowa nazwaną została iwanowską. *(Gon. Urz.)*

* (Dzieła Puszkina). Księgarz Isakow wydał 3-ci tom „Kompletnego zbioru dzieł Puszkina." Dalsze tomy są w druku i wkrótce ukażą się w sprzedaży. Drugie to wydanie dzieł Puszkina nakładem p. Isakowa, jest piękniejsze od pierwszego. *(St. Pet. Wied.)*

* (Wystawa zwierząt i drobiu w Petersburgu). W celu obeznania myśliwych i amatorów psów i innych zwierząt, oraz drobiu, z różnemi rasami tak krajowemi jakoteż zagranicznemi, wskazania sposobów lepszego ich hodowania, tudzież dla zachęcenia hodujących te zwierzęta i ptaki do ulepszenia ras, — ruskie towarzystwo opieki nad zwierzętami postanowiło urządzić w Petersburgu, od 1 do 15 października r. b. wystawę psów, różnych innych drobnych zwierząt i ptaków. *(Pet. Listok).*

* (Z Odesy). W *Gazecie Odeskiej*, wykazana jest ilość miejscowych producentów i rzemieślników, którzy krok za krokiem usuwają przywóz do Odesy różnych wyrobów zagranicznych. Jeżeli do tego dodać liczbę osób trudniących się rzemiosłami, bez dozwolenia cechu, wypadnie około 7,000 osób, czyli raczej 1 rzemieślnik na 20 głów ludności; a dodając do prywatnych cyfr liczbę robotników w fabrykach i zakładach, wypadnie ogromna ilość producentów miejscowych wyrabiających rocznie za kilka milionów, nietylko dla własnego użytku w kraju ale i dla wywozu za granicę.

* (Otwarcie żeglugi). *Kron. Wiest.* donosi pod datą 1 (13) kwietnia: Ze wszystkich wskazówek wnosić wypada, że w roku bieżącym otwarcie żeglugi nastąpi wczas, i dawni mieszkańcy kronsztadzcy sądzą, że podczas wielkiego tygodnia v. s. ustali się dla Kronsztadu komunikacja statkami parowemi nietylko z Oranienbaumem, lecz także z Petersburgiem i z morzem.

* (Wypadki na kolejach). *Goniec Urzędowy* donosi, że 28 marca, pociąg towarowy moskiewski Nr. 107, w odległości 206 wiorst od Moskwy, pomiędzy stacjami Jasienki i Łazarewem, skutkiem pęknięcia szyny, zeskoczył z relsów; przyczem odnieśli lekkie stłuczenia konduktor i robotnik zapasowy, a 19 wagonów i tender uszkodzone zostały. — Podług tegoż dziennika, 29 marca, w odległości 106 wiorst od Moskwy, między stacjami Serpuchowem i Iwanowem, z powodu usunięcia się nasypu drogi, lokomotywa i 5 wagonów pociągu towarowego tulskiego Nr. 114 zeskoczyły z szyn. Nikt z ludzi nie uległ żadnemu wypadkowi, uszkodzona tylko zostały lokomotywa i 5 wagonów. Pasażerowie przesiedli do innych wagonów; z tego powodu pociąg kurski Nr. 4 spóźnił się do Moskwy o godzin 3 minut 37, a moskiewski Nr. 1 do Tuły o godzinę 1 minut 5.

* (Kradzieże). *St. Pet. Wied.* piszą: Dochodzenie bardzo częstych w ostatnim czasie kradzieży bielizny ze strychów, przekonało, że łatwe dokonywanie takich kradzieży powiększej części pochodzi ztąd, że drzwi na strychy nie są opatrzone odpowiedniemi zamkami, a dymniki bez okratowania podają złodziejom sposobność dostawania się na strychy i wynoszenia skradzionych rzeczy. Z tego powodu, oberpolicmajster petersburgski, uznawszy potrzebę zwrócić uwagę właścicieli i rządców domów na powyższe okoliczności, wezwał ich o zaopatrzenie drzwi pewnemi zamkami a dymników żelaznemi kratami. Czyby to nie dało zastosować się i nas. *P. R.)*

---

* (*Słowianin*). Siódmy zeszyt *Słowianina* zaczyna się od artykułu: „Co pisał rozumny polak o narodzie ruskim przed 250 laty". Jest to wyjątek z starożytnego rękopismu, pod napisem: „Zdanie o narodzie ruskim Herburta", przedrukowanego przez Kojałowicza w wydanym przez niego zbiorze dokumentów, dotyczących historji kraju zachodnio ruskiego. Odpis całego rękopismu znajduje się u jednego z potomków Herburta w Wilnie, a wyjątek z niego drukowany był w pewnej starej broszurze polskiej, pod tytułem: „Herkules słowiański", znajdującej się w bibljotece uniwersytetu lwowskiego. Na ten wyjątek powoływał się, pomiędzy innemi, znany galicyjsko-ruski publicysta i historyk, w swej „Obronie narodowości ruskiej" w 1848 roku. W wspomnionym artykule zebrane są dowody na obronę politycznych i społecznych praw południowo. i zachodnio-rusinów, przeciw pochłonięciu ich przez żywioł polski. Pod względem przeszłości, dokument ten posiada niewątpliwą wagę, jako żywe świadectwo tego, że trzeźwe pojmowanie przez sferę szlachecką stosunków międzynarodowych, możliwe było nawet za czasów niepohamowanego panowania szlacheckiej rzeczpospolitej, nie przyznającej Rusi jako jednostki etnograficznej i dążącej do absolutnego pochłonięcia sąsiednich ruskich prowincji. Dokument ten ma ważne znaczenie i względem teraźniejszości dla tego, że uderzająco przedstawia podobną analogję pomiędzy polityką represyjną byłego rządu polskiego względem rusinów 250 lat temu, a uciskiem, jaki usiłują sprawiać na rusinów galicyjskich polacy galicyjscy w obecnym czasie. „Szczerbiec i złota brama kijowska", stanowi początek historyczno-krytycznego artykułu, co do podjętego w literaturze naukowej pytania: czy rzeczywiście król polski Bolesław Chrobry wyszczerbił swój miecz uderzeniem o złotą bramę kijowską, czy też fakt ten stanowi tylko, na niczem nieopartą legendę, niestwierdzoną przez historję, i obalaną przez chronologiczne zestawienia? Zapoznamy bliżej czytelników z osnową tej rozprawy, skoro zostanie ukończona. Dalej następują: przedrukowany ze *Słowa* artykuł wstępny o polskiej rezolucji sejmu galicyjskiego, i korespondencja z Warszawy, gdzie, na zbicie fałszywych wieści, rozsiewanych przez nieprzyjazną Rosji prasę, narysowane jest prawdziwe, całkiem swobodne położenie kościoła katolickiego w kraju nadwiślańskim i wskazane są zadania, do jakich dąży obecnie kościół grecko-unicki w tej prowincji. W końcu korespondencji jest kilka sprostowań fałszywych nowin, puszczonych z Warszawy do prasy galicyjsko-poznańskiej. W dziale „Rozmaitości" przedrukowane są z naszego *Dziennika*, korespondencja z Zürichu i dwa artykuły wykazujące kłamliwość warszawskich korespondentów polsko-rewolucyjnych organów; oprócz tego zamieszczone są wiadomości o Cesarskiem towarzystwie jeograficznem, o urodzajach w różnych miejscowościach Rosji, o zgromadzeniu się studentów słowiańskich w Wiedniu w dniu św. Cyryla i t. d. Zeszyt zakończa przegląd polityczny. *(Warsz. Eniew.)*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 17 (5) kwietnia.* Na posiedzeniu kortezów, Topete w odpowiedzi na interpelację co do w. Kuby wyrzekł, że statek pancerny *Victoria* odpłynął do Kuby w d. 14 b. m. i że fregata *Saragossa* odpłynie zaraz po nim. Buduje się dziewięć kanonierek, które w m. czerwcu będą gotowe. Dwie fregaty znajdujące się w arsenałach nie mogą odpłynąć z powodu braku majtków. Poczem wzięty został pod rozwagę wniosek wzywający admirała Topete do zebrania potrzebnej liczby majtków, 136 głosami przeciwko 49. *(Cor. Bür.)*

* *Madryt, 18 (6) kwietnia.* Na wczorajszem posiedzeniu kortezów, deputowany Garcia cofnął swą interpelację w przedmiocie odmówienia korony przez króla Ferdynanda portugalskiego, albowiem rząd oświadczył, że poseł portugalski hr. Alte otrzymał od tego króla list, w którym tenże tłómaczy się w zaszczytny dla Hiszpanji sposób co do powodów, które skłaniają go do odrzucenia korony. Interpelacja deputowanego Orense w przedmiocie Gibraltaru, odroczoną została do przyszłej soboty, na skutek życzenia wynurzonego przez ministerstwo. W przyszłym tygodniu złożone zostaną w kortezach prawa dotyczące wychowania ludowego i robót publicznych. Jest nadzieja, że cała konstytucja zostanie uchwaloną do 15 maja. *(Wolffs T. B.)*

* Postanowienie większości kortezów, ażeby kwestja obsadzenia tronu została na teraz zaniechaną i ażeby ukończyć przedewszystkiem rozprawy nad nową konstytucją, zdaje się być powziętem na serjo, albowiem najnowsze wiadomości z Madrytu nie wspominają wcale o pierwszej z tych kwestji i ograniczają się na sprawozdaniach z narad nad konstytucją i nad sprawami pozostającemi z nią w styczności. Depesza z Madrytu z 17-go kwietnia donosi mianowicie: „Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, artykuł 4-y konstytucji został przyjęty, i przystąpiono do rozprawy nad art. 5 m. Wczoraj wieczorem odbyła się wielka narada ministerjalna, na której roztrząsano kwestje dotyczące taryfy celnej. Mianowana została komisja, która ma odbywać konferencje z jenerałem Prim i z ministrem skarbu. *Imparcial* wynurza w tym względzie przekonanie, że osiągnięte zostanie porozumienie i że kwestja ta nie spowoduje zmiany w ministerstwie."—Inna depesza z Madrytu, datowana 18 kwietnia, donosi: „*Correspondencia* zaprzecza wiadomości, jakoby minister skarbu zamierzał ujednostajnić dług państwa zapomocą obligów sześcioprocentowych przez skapitalizowanie kuponu lipcowego." — Dobrze niby poinformowany korespondent gazety wiedeńskiej *Die Presse*, który zapowiadał, jak wiadomo, proklamowanie za kilka dni rzeczypospolitej, był w błędzie, tak samo jak p. Castelar, który pisał zeszłej zimy do *Avenir national*, że rzeczpospolita została już moralnie zaprowadzona. Najnowsza wiadomość zakomunikowana temuż pismu przez p. Castelara brzmi nieco oględniej, powiedziano w niej bowiem, że rzeczpospolita wejdzie wkrótce w życie.—Korespondencja z Madrytu do *Constitutionnel'a* stwierdza jedynie, że opinja publiczna śledzi nieustannie z wielką bacznością za agitacją karlistowską i izabelińską. Nie jedna w tym względzie pogłoska jest bezwątpienia przesadzona, lecz pomimo to sam nawet rząd niepokoi się tem, że don Carlos wywiera na swoich stronników tak wielki wpływ, iż zdołał ich nakłonić do czekania na wyraźne rozkazy dla wszczęcia ruchu. *(Nordd. A. Z.)*

* Dzienniki hiszpańskie podają nietylko ostre, ale i pouczające artykuły. Obecni naczelnicy rządu nie bardzo są w nich oszczędzani przez opozycję burbońską albo republikańską. Hr. Reuss obwiniony jest szczególnie o to, iż marzy o koronie hiszpańskiej dla wynagrodzenia sobie chybionego berła meksykańskiego. Co do dzienników monarchicznych, dowodzą one, że Rivero wzdycha do prezydencji rzeczypospolitej federalnej, trzymając w swojej prawej ręce prezydencje Serrana i Prima, a w lewej Castelara i Pierrada. Nie ma zresztą obecnie żadnej już mowy o kandydaturze księcia Montpensier, a karliści przycichli, ażeby zapewne wystąpić w danej chwili z większym daleko blaskiem. *(La Fr.)*

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Ministerstwo. — Kwestja galicyjska). *Wiedeń, 17 kwietnia.* Przed kilku dniami, przeważna większość publiczności byłaby uważała za niemożebną nominację hr. Taaffe'go na prezesa ministerstwa przedlitawskiego, bez jednoczesnego przesilenia ministerjalnego. Lecz ten sposób zapatrywania się świadczył o nieznajomości zamiarów osobistych każdego z członków ministerstwa. Można być pewnym tego, że żaden minister nie wyjdzie z gabinetu, chociażby miał się narazić na niechęć ze strony prasy liberalnej za pogodzenie się z prezydencją hr. Taaffe'go. Ministrowie widzą bardzo dobrze, że prezydencja hr. Taaffe'go w gabinecie nie zrobi najmniejszej ujmy ich znaczeniu osobistemu, co miałoby bezwątpienia miejsce, gdyby postawiono na czele ministerstwa przedlitawskiego osobistość polityczną posiadającą większy wpływ. Już sama ta okoliczność wystarczy do usunięcia wszelkiego spółzawodnictwa względem nowego prezesa ministrów ze strony jego dotychczasowych kolegów.—W sferach nawet urzędowych przewidywana jest możebność małej zmiany w ministerstwie cislitawskiem, lecz takowa nie zostawałaby w żadnej styczności z nominacją hr. Taaffe'go i byłaby spowodowaną jedynie kwestją galicyjską. I ta kwestja doszła od wczoraj do punktu stanowczego, albowiem komisja konstytucyjna ukończyła w dniu wczorajszym swoje narady nad rezolucją sejmu galicyjskiego, tak iż sprawa ta jest już gotową do postawienia jej w izbie deputowanych. W porozumieniu z rządem, komisja konstytucyjna wnosi za odrzuceniem wszystkich żądań galicyjskich i chce przyznać sejmowi galicyjskiemu jedynie atrybucję stanowienia prawodawstwa dla izb handlowych. Że większość izby

deputowanych przyjmie bezwarunkowo te wnioski, można być tego pewnym ze wszech miar, zważywszy postawę rządu, który jest także za odrzuceniem żądań objętych rezolucją sejmu galicyjskiego. Co się tyczy hr. Potockiego, jedynego galicyjskiego członka ministerstwa, jakkolwiek podziela on ze swymi kolegami przekonanie, że zadosyćuczynienie życzeniom galicyjskim wyrównywałoby całkowitemu podkopaniu konstytucji i przejściu do federalizmu nieograniczonego, pomimo to, pozostanie jego nadal na urzędzie w obec zajścia pomiędzy jego ziomkami i ministerstwem, byłoby dla niego nadzwyczaj przykrem, i zapewniają, że niezwłocznie po zapadnięciu w izbie deputowanych uchwały w przedmiocie rezolucji galicyjskiej, zamierza on podać się do dymisji. W przedmiocie postawy, jaką frakcja galicyjska rady państwa przybierze po tej ewentualności, nie została jeszcze powzięta, jak się zdaje, decyzja stanowcza. Powiadają, że hr. Gołuchowski dąży wszelkiemi siłami do powstrzymania deputowanych galicyjskich od jawnego zerwania z rządem i konstytucją, i że dla osiągnięcia tego, stawia na widoku możność bardziej zadowalniających rozpraw podczas przyszłej sesji rady państwa. Pisma galicyjskie przeciwnie nalegają nieustannie na natychmiastowe wyjście deputowanych galicyjskich z rady państwa, i Dr. Smolka, wybrany znowu na przewodniczącego w stronnictwie demokratycznem galicyjskiem, ma przybyć wkrótce do Wiednia, ażeby nakłonić ich osobiście do uwzględnienia życzenia prasy galicyjskiej. Wielu atoli znakomitszych deputowanych galicyjskich w radzie państwa spogląda złem okiem na tę opiekę, której Dr. Smolka chce podjąć się w imieniu swego stronnictwa nad ich postępowaniem politycznem, tak iż w końcu względy osobiste mogą spowodować, że deputowani galicyjscy nie wyjdą z rady państwa w chwili, gdy sesja jej jest już na ukończeniu. W każdym razie powody te wywrą na postanowienie frakcji galicyjskiej większy wpływ, niż obietnice robione co do przyszłej sesji, albowiem bardzo małe są widoki na urzeczywistnienie takowych. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sprawy galicyjskie). Lwowskie *Słowo* pisze: „Czeskie gazety, mówiąc o chorobie metropolity Spirydiona, forytują na jego miejsce Jana Ilnickiego, rektora djecezji przemyślskiej, dodając, że kandydat ten z jednej strony posiada szacunek i zupełne zaufanie rządu, a z drugiej—uważany jest u rusinów za człowieka sprawiedliwego, podobnie jak zmarli biskupi Sniegurski i Jachimowicz. Chociaż pochwały dla o. Ilnickiego gazet czeskich zupełnie są słuszne, wszelako stawianie jego kandydatury uważamy za niewczesne, a zatem i za niewłaściwe. — Założone w roku przeszłym w Czerniowcach towarzystwo naukowe, działa bardzo pożytecznie, a członkowie jego co miesiąc miewają wykłady na jego zgromadzeniach. Pomiędzy innemi w przyszłym miesiącu profesor S. Glebowicki będzie miał wykład o głównych różnicach pomiędzy narzeczami wielko-, mało- i białoruskiem.—Austrjackie ministerstwo rolnictwa udzieliło towarzystwu jedwabnictwa w Czerniowcach 250 złr. zapomogi na 1869 r.— Dnia 2 (14) kwietnia, żydzi w całym świecie obchodzili święto szczególnego rodzaju, a mianowicie, rano tego dnia, według ich nauki, słońce znajdowało się na tem samem miejscu, na którem stało przy stworzeniu świata. Takie święto, według kalendarza żydowskiego, przypada co 28 lat. Powiadają, że pewien starozakonny z Stanisławowa, miał z powodu tego dnia sen, który mu wyjawił kombinację liczb 41, 60 i 19. Na te numera postawił na loterję 8 złr. i tegoż dnia wygrał 36,000 złr.

Francja.

* (Układy z Belgją). *La Fr.* z d. 18 kwietnia pisze: Wczoraj po południu odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych nowa narada pomiędzy p. Frère-Orban a pp. Rouherem i margr. de Lavalette. P. Gressier minister robót publicznych nie brał udziału w tej naradzie z powodu rozpraw w izbie nad jego budżetem. Narada, która rozpoczęła się o godz. 4, przeciągnęła się do 7. Dziś o godz. 2 odbyła się nowa narada. Te częste narady dowodzą, że tak z jednej jak i z drugiej strony zastanawiają się pilnie nad ważnemi kwestjami podniesionemi przez spór franko-belgicki. Sądzić zresztą należy, że p. Frère-Orban pragnie być zapewnionym o rezultacie tych pierwszych układów przed powrotem do Brukseli, gdzie rozruchy wynikłe w Borinage mogą wymagać jego obecności.—*La Patr.* zaś w tym samym przedmiocie pisze: Możemy podać niektóre nowe i dokładne szczegóły o sporze franko-belgickim. Narada, na której p. Frère-Orban zdał sprawę z swojej pracy, trwała długo. Zapewniają, że p. Frère-Orban złożywszy swój memorjał, który oczekiwano, przytaczał na poparcie swoich zdań liczne uwagi i objaśniał położenie, w jakiem według niego znajduje się Belgja pod względem ekonomicznym, przemysłowym, handlowym i politycznym. Słuchano go z jak największą uwagą, i usiłował on dowieść, że proponowany przez niego system jest jedynym, jaki przyjaciele jego i on sam mogliby przyjąć w interesie jego kraju. Mówią, że samej pracy p. Frère-Orbana nie roztrząsano wcale, gdyż nie chciano na teraz oddawać się krytycznemu i głębszemu badaniu podstaw, na których takowa się opiera. Oświadczono jednak, jak się zdaje, że Francja nie przestała zapatrywać się z innego punktu na tę sprawę, że interesa bronione przez nią w tej kwestji nie pozwalają jej zmieniać zdania, a ukończono posiedzenie obszernem określeniem planu francuzkiego. Ponieważ p. Frère-Orban wyłuszczył swoje zdanie w memorjale na piśmie, sądzą więc, że stosowną i pożyteczną będzie rzeczą postąpić tak samo, i p. Gressier minister robót publicznych ma ułożyć projekt zgodny z zapatrywaniami się rządu cesarza, w którym bez naruszenia zasad, mają być uwzględnione drugorzędne ustępstwa i wszelkie rękojmie, jakich wymagać może Belgja. Ponieważ p. Gressier zajęty obecnie jest w ciele prawodawczem, nowa zatem narada odbędzie się dopiero po zatwierdzeniu budżetu jego wydziału.

* (Pensje emerytalne). Czytamy w *Journal officiel du soir:* Rząd i izba ożywione są gorącemi sympatjami dla nauczycieli elementarnych i innych urzędników poświęcających się służbie państwa. Konieczność utrzymania równowagi budżetu i obowiązek nie rozdzielania w troskliwości władz publicznych pozycji zasługujących na te same względy, jedynie usunęła albo raczej odroczyła przedmiot poprawek; ale uwagi wypowiedziane na wczorajszem posiedzeniu dają zapewnienie, że zamiary rządu i izby mogą być urzeczywistnione w przyszłem prawie finansowem bez obciążenia budżetu. Minister skarbu wyraził się w następujących pod tym względem słowach: „Czy polepszenie to będzie możliwem w przyszłym budżecie? Tak! pokładam w tem mocną nadzieję. Ponieważ rzecz ta jest możebną, czy rząd powinien będzie wystąpić z propozycją? Jestem przekonany o tem, że będzie to jego obowiązkiem, i zapewniam izbę, iż to będzie także jego postanowieniem."

* (Rzeczywisty Ludwik XVII). *Moniteur universel* podaje następującą ciekawą wiadomość: „W Chollet, we Francji, od pewnego czasu krąży pogłoska sprawiająca silne wrażenie. Chodzi tam ni mniej ni więcej, tylko o śmierć rzeczywistego Ludwika XVII. Wszystkim wiadomo, że nie ma nic pewnego o losie tego nieszczęsnego księcia. Jedni utrzymują, że umarł on w skutku złego z nim obchodzenia się szewca Simona; inni powiadają, że zginął na okręcie, który przewoził go do Anglji. Kilkakrotnie oszuści starali się skorzystać z tego tajemniczego zniknięcia księcia i wydawali się za syna Ludwika XVI. Ale wszyscy oni odgrywali tę rolę dla jakiej korzyści; w wypadku zaś, który obecnie sprawia wzburzenie umysłów w Chollet, nie mogły mieć udziału ani chęć zysku, ani szarlatanizm. Bardzo wiele lat temu, w nocy, przyjechał do klasztoru trapistów, odległego o dwie godziny drogi od Chollet, jakiś nieznany człowiek, w towarzystwie drugiej osoby. Osoba ta oddała przełożonemu klasztoru szkatułkę, z warunkiem, aby nie była otwarta przed śmiercią nieznanego, który pragnie skończyć życie w tem schronieniu. Dopiero natenczas będzie oznajmione nazwisko i godność wstępującego do klasztoru. Zakonnik ten, którego rysy przedstawiały uderzające podobieństwo do typu Burbonów, umarł niedawno, a wielu twierdzi, że był on synem Ludwika XVI. Ciało jego zostało nabalsamowane, a uroczysty pogrzeb odłożony został na czas nieograniczony. W skutku tego do klasztoru przybywa wiele gości; pomiędzy innemi liczne znakomite osoby i biskupi pragną widzić trapistę tak wysokiego pochodzenia. O otwarciu szkatułki jeszcze nic nie nie mówią; widocznie odbędzie się ono w obecności urzędowych świadków."

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Ali-Riza-basza). Z nad granicy bośniackiej piszą do belgradzkiego dziennika *Srbija:* „Banialucki muteseryn Ali-Riza-basza, włada u nas siedm lat, lecz w ciągu tych siedmiu lat, nie było siedmiu dni, żeby nie zrobił jakiego okrucieństwa i żeby nie uciskał każdego serba. Z wielu przykładów, przytoczę jeden: Za nastaniem zimy, Ali-Riza-basza chwyta wszystkich rozbójników znajdujących się w okręgu banialuckim. Umieszcza ich w twierdzy, w jakim pokoju, a ludności oznajmia, że osadził ich w więzieniu. Natenczas umawia się z nimi, uczy ich jak mają postąpić w wypadku, gdyby złapali ich wieśniacy i zawiera z nimi umowę o podział zdobyczy, jaka dostanie się tym ludziom; kiedy zaś minie zima, wypuszcza ich z twierdzy, oznajmiając ludowi, że „hajducy" wybili się z więzienia i uciekli."

Dokumenta dyplomatyczne

w sprawie turecko-greckiej.

z Journ. de St.-Petersb.

(Dalszy ciąg) *)

KONFERENCJA PARYZKA.

Protokół N° VI.

(Posiedzenie 20-go stycznia 1869).

Obecni:

Pełnomocnicy:
Austro-Węgier,
Francji,
Wielkiej Brytanji,
Włoch,
Prus i Związku półnoено-niemieckiego,
Rosji,
Turcji;
Sekretarz konferencji.

Pełnomocnik Francji oznajmił, że wszedłszy w stosunki z ministrem Grecji w Paryżu, odczytał mu deklarację podcyfrowaną na posiedzeniu 16-go stycznia; odczytał mu nawet projekt depeszy, nad którą dziś konferencja jest powołana do obradowania, a która ma towarzyszyć przesłaniu deklaracji do gabinetu ateńskiego. P. Rangabe zatem jest uwiadomiony nie tylko o postanowieniach konferencji, ale niejako i o jej myślach i zamiarach.

Margrabia de Lavalette dodał, iż otrzymał od ministra Grecji, wyciąg z nowej depeszy p. Delyanni, datowanej 7-go stycznia, tak samo jak poprzednia. Nie chcąc być sędzią tego dokumentu, zaproponował poddanie go pod ocenienie konferencji. Po wysłuchaniu jego odczytania, pełnomocnicy Austro-Węgier, Francji, Wielkiej-Brytanji, Włoch, Prus i Rosji, jednozgodnie uznali, iż podejmuje on kwestje terytorjalne, których badanie przekracza granice nakreślone obradom. Nie czekając na uwagi, jakie pełnomocnik Turcji zabierał się przedstawić, konferencja uznała się za niekompetentną i zdecydowała pozostawienie bez żadnego skutku komunikacji ministra Grecji.

Margrabia de Lavalette pragnął streścić depesze telegraficzne, które nadeszły do niego dopiero wczoraj w odpowiedzi na depesze przesłane przezeń do ministra Francji w Atenach, rano 10-go stycznia, stosownie do wspólnego postanowienia. Z tych krótkich doniesień wynika, że rząd grecki nie sądzi, aby mógł cofnąć swe postanowienie nieprzyłączenia się do mocarstw inaczej, jak na stopie zupełnej równości z Turcją. Gabinet heleński zapewnia jednakże o swym zamiarze, nieuczynienia nic takiego, coby mogło utrudnić zadanie pełnomocników, i dodaje, że co się jego tyczy, *statu quo* będzie utrzymane podczas trwania ich prac.

Margrabia de Lavalette uczyniwszy wszystkie komunikacje, jakie miał przedłożyć swym kolegom, nalegał na konieczność powzięcia bez zwłoki ostatecznych decyzji.

Konferencja zacyfrowawszy projekt deklaracji uchwalony na dwóch poprzednich posiedzeniach, odroczyła się, aby pozostawić pełnomocnikowi tureckiemu czas potrzebny na otrzymanie oczekiwanych instrukcji z Konstantynopolu. Ponieważ Dżemil-basza był dziś w stanie dać postanowienie Wysokiej Porty, prezydujący udzielił mu głos.

Pełnomocnik Turcji oświadczył, że przesłał swemu rządowi tekst projektu deklaracji podcyfrowany na ostatniem posiedzeniu przez pełnomocników Austro-Węgier, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch, Prus i Rosji; dodał, że rząd n. Sułtana całkowicie przystaje na deklarację konferencji, i jeżeli gabinet ateński za pomocą noty adresowanej do konferencji, zawiadomi, że przystaje na ten akt, Wysoka Porta zaniecha wykonania środków zapowiedzianych jako następstwo odrzucenia jej ultimatum.

Konferencja zaznaczyła oświadczenie pełnomocnika Turcji, i uznała jednogłośnie, że takowe stanowi zupełne, bez zastrzeżeń przystanie. Zdecydowała zatem, że jej deklaracja w najkrótszym, o ile można, czasie będzie przesłana do wiadomości gabinetu ateńskiego.

Pełnomocnicy Austro-Węgier, Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch, Prus i Rosji, położyli swe podpisy na tym dokumencie, którego wyrażenia zostały ustalone jak następuje:

(*Następuje tekst deklaracji*).

Pełnomocnik Turcji oświadczył, że podpisze protokuł w którym będzie umieszczona deklaracja, ale wstrzyma się od położenia swego podpisu na samym akcie, który będzie przedstawiony gabinetowi ateńskiemu. Działając tak, zgodnie z otrzymanemi in-

*) Patrz Nr. 63, 64, 65, 67, 68, 69, 70, 73, 75 i 77.

strukcjami, słucha uczucia oględności i umiarkowania, które, jak mu się zdaje, przejmuje konferencję.

Margrabia de Lavalette oznajmił, że zamierza wysłać deklaracje do greckiego ministra spraw zagranicznych pocztą, która odejdzie z Paryża w przyszły piątek, 22 stycznia.

Pełnomocnik Francji wykazał niepewność oświadczoną przez rząd otomański, o której mówił mu ambasador turecki. Porta, skłonna do zastosowania się do życzenia wynurzonego w deklaracji, aby stosunki dyplomatyczne nie były już dłużej przerwane pomiędzy dwoma krajami, pyta się, w jaki sposób będzie przystąpione do przywrócenia stosunków i uważa za potrzebne, aby rząd heleński wziął w tym przedmiocie inicjatywę. Pełnomocnik Francji był zdania, iż byłoby pożytecznem załagodzić tę trudność, aby naprzód usunąć wszystko co mogłoby opóźnić zbliżenie, które postawiono sobie za cel. Skoro tylko Grecja przystałaby na deklarację, ponieważ Turcja pod tym warunkiem zrzekła się wykonania groźnych środków wzmiankowanych w ultimatum, możnaby zdecydować, że stosunki pomiędzy dwoma gabinetami zostałyby przywrócone przez ten sam fakt.

Konferencja w tym duchu przyjęła postanowienie.

Umówiono się jednocześnie, że list do greckiego ministra spraw zagranicznych, do którego dołączona będzie dziś podpisana deklaracja, będzie zawierał wynurzenie życzenia jednogłośnie oświadczonego w tym przedmiocie przez pełnomocników.

Pełnomocnik Francji żądał aby wyrażenia tej depeszy bezzwłocznie zostały uchwalone. Odczytał projekt wypracowany przez niego, w skutku wymiany myśli na poprzedniem posiedzeniu. Po uzupełnieniu go, stosownie do tylko co przyjętej decyzji, projekt ten został przyjęty.

Na wniosek pełnomocnika Rosji, postanowiono, że dokument ten dołączony będzie do protokułu.

Margrabia de Lavalette przypomniał, że ponieważ jego zamiarem jest wyprawić pojutrze dokumenta które mu poruczono przesłać do gabinetu ateńskiego, przeto nie cierpiącem jest zwłoki zawiadomienie o tem różnych dworów, a pełnomocnicy Austro-Węgier, Wielkiej Brytanji, Włoch, Prus i Rosji, zobowiązali się zawiadomić o tem swe rządy, aby legacjom w Grecji polecono udzielić poparcie krokom prezydującego na konferencji.

Dan w Paryżu 20 stycznia 1869 r.

(Następują podpisy).

KONFERENCJA PARYZKA.

Protokół Nr. VII.

(Posiedzenie 18 lutego 1869 r.)

Obecni:

Pełnomocnicy:
Austro-Węgier,
Francji,
Wielkiej-Brytanji,
Prus i Związku północno-niemieckiego,
Rosji,
Turcji;
Sekretarz konferencji.

Ponieważ prezydujący na konferencji otrzymał odpowiedź rządu heleńskiego na komunikację, jaką poruczono mu przesłać na mocy wspólnie przyjętych postanowień, przeto pełnomocnicy zebrali się dla poznania tego dokumentu.

Margrabia de La Valette zagaił posiedzenie odczytaniem listu ministra spraw zagranicznych n. króla helenów z 28 stycznia (6 lutego). Dodał że minister Francji w Atenach nadesłał mu proklamację do ludu greckiego, za pomocą której nowy gabinet wyjaśnia swe postanowienie przystania na deklarację konferencji. Margrabia de La Valette również został zawiadomiony przez ministra Grecji w Paryżu, o istnieniu okólnika do ajentów heleńskich za granicą, który p. Rangabe zamierzał przesłać każdemu z pełnomocników. Ponieważ zakomunikowanie nie nastąpiło do obecnej chwili, pełnomocnik Francji nie sądził aby należało nim się zajmować. Nie sądził także aby należało wdać się w badanie proklamacji, która nie została przesłana przez gabinet heleński. Konferencja zatem ma obradować jedynie nad odpowiedzią gabinetu ateńskiego i zdecydować czy ten dokument może być uważany jako zupełne przystanie na deklarację z 20 stycznia, i jako właściwy do położenia końca sporowi pomiędzy Grecją a Turcją.

Pełnomocnik Austro-Węgier oświadczył iż pragnąłby wiedzieć czy okólnik nie zawiera zastrzeżeń mogących zmienić zdanie mocarstw o odpowiedzi Grecji. Jeżeli jednak okólnik, ułożony jest w tym samym duchu co proklamacja i zawiera tylko wynurzenie żalu, książę Metternich nie widziałby przyczyny zwracania na niego uwagi, bo niemógłby on wywierać żadnego wpływu na sąd, jaki konferencja powołana jest wydać.

Pełnomocnik Rosji przyznał, że w istocie okólnik wspomniony nie został zakomunikowany w właściwym czasie, aby był przedmiotem obrad i z tego wyprowadził wniosek że sam minister Grecji nie przywiązywał do niego praktycznej wartości.

Pełnomocnik Anglji zapytał się, czy można uważać za pewne, iż reprezentant Grecji był zawiadomiony o zebraniu się konferencji, i że dana mu była możność zrobienia swej komunikacji przed posiedzeniem, jednem słowem czy można sądzić iż z wiadomością wstrzymał się od wykonania pierwotnej swej myśli.

Pełnomocnicy Rosji i Francji odpowiedzieli twierdząco.

Pełnomocnik Anglji oświadczył, że w takim razie konferencja powinna ograniczyć się na zbadaniu czy list p. Delyanni do margrabiego de La Valette, zgodny jest lub nie, z życzeniem wyłuszczonem w zbiorowej deklaracji. *(d. n.).*

Rozmaitości.

* (Nowy wynalazek telegraficzny). Niejaki Meyer, młody człowiek, zostający w służbie telegraficznej w Paryżu, niedawno zrobił wynalazek, stanowiący ważne udoskonalenie w zastosowaniu elektryczności do telegrafów. Wynalazek zależy na tem, że za pomocą spiralnej, otaczającej walec z kotwicą, depesza drukuje się sama przez się i przytem nadzwyczaj szybko. Powiadają, że francuzki zarząd telegrafów, kupuje od wynalazcy za 30,000 fran. przywilej na jego wynalazek.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 9 (21) Kwietnia.

Kalendarz.

We czwartek, 10 (22) kwietnia, — św. Sotera i Kaja męcz.—Słońce wsch. o godz. 4 min. 44; zach. o godz. 7 min. 13.

W piątek, 11 (23) kwietnia,— św. Wojciecha bisk. i Jerzego męcz.— Słońce wsch. o godz. 4 min. 42; zach. o godz. 7 min. 14.

Stan pogody.

Dziś z rana + 2 2 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł
Barometr w milimetrach	753.7	755.1
Termometr Reaum	+ 0°5	+ 7 7
Stan nieba	nap.pogodn.	pogodny

Największe ciepło + 8 7 R. Najmniejsze ciepło + 0°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2

Widowiska

TEATR WIELKI.— *Dziś*, we środę, dramat w 5-u aktach (8-miu obrazach), **Kupiec wenecki**. — Osoby: Doża Wenecji — p. *Surewicz*; Porcja, bogata dziedziczka—pani *Palińska*; Neryssa, jej powiernica — pani *Ostrowska*; Książę marokański— p. *Chęciński*, Książę arragoński—p. *Piasecki*—(obadwaj ubiegający się o rękę Porcji); Antonio, kupiec wenecki—p. *Stolpe*; Bassanio—p. *Swieszewski*, Solanio—p. *Dąbrowski*, Salarino—p. *Szymanowski*, Gracjano—p. *Grzywiński*, Lorenzo—p. *Tatarkiewicz* — (wszyscy 5-ciu jego przyjaciele); Shylok — p. *Rapacki*; Jessyka, jego córka — panna *Łapińska*; Tubal, jego przyjaciel— p. *Boczkowski*; Lancelot Gobbo, służący Shyloka—p. *Chomiński*; Stary Gobbo, ojciec Lancelota—p. *Damse*; Salerio, posłaniec z Wenecji—p. *Adler*, Baltazar, domownik Porcji—p. *Szober*; Leonardo, domownik Bassiana—p. *Dobrowolski*; Służący Antonia— p. *Lesiewicz*. — **Tańce**: Pasde trois, Tarantella. — *Jutro*, we czwartek, balet **Modniarki**.— *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Violeta**, było osób 428.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora.— Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Szczerbatski*, z Grodna; — wyjechał: sekretarz stanu *Nabokow*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 611, wyjechało osób 547;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 214, wyjechało osób 249,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 193, wyjechało osób 158; — statkami parowemi przyjechało osób 33, wyjechało osób 43; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 211, w tej liczbie z zagranicy 15; wyjechało osób 108, w tej liczbie za granicę 16.

* Dnia 8 (20) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 51, umarło 7, pozostało 1957 (mężczyzn 968, kobiet 989), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 196, kobiet 164.

* W dniu 8 (20) bież mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan*: płci mezkiej 12, płci żeńskiej 11; *starozakonnych*: płci mezkiej 5, płci żeńskiej 5; razem 33;— zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan*: 6; *starozakonnych*: 2;—umarło: *chrześcjan*: płci męzkiej 10, płci żenskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 5; razem 29.

* Zmarli w tych dniach: Jan Wiorogórski, doktór medecyny, lat 57; Marcin Lewandowski, komisarz ekonomiczny b. komisji rządowej przychodów i skarbu, lat 53; Bronisław Lewandowski, b. urzędnik sztabu wojsk miejscowych, lat 28; Salomea z Knoblochów Hller, lat 63; Konstancja z Paradowskich Pawłowska, żona kupca; Teofila Korczyńska, panna lat 30; Aleksander Mrowiński, dymisjonowany podpułkownik wojsk Cesarsko-Rosyjskich, lat 43; Anastazy Rossalski, starszy felczer; Franciszek Fernig, tokarz, lat 42; Apolonja z Napiórkowskich 1-go ślubu Sturm, wdowa po kupcu i obywatelu m. Warszawy, 2-go ślubu Relicka, lat 80; Ksiądz Franciszek Niedzielski, administrator parafji Kuflew, lat 44; Jan Bichan, fabrykant i obywatel m. Warszawy; Magdalena z Adasińskich Chrobocińska, żona obywatela tutejszego, lat 40; Teresa z Teüflów, 1-go ślubu Blikle, 2-go Czarkawska; Michał Węglewski, subiekt handlowy z Sochaczewa, lat 34.

Ceny targowe.

dnia 8 (20) Kwietnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	Korzec do rs.	Korzec do kop.
Pszenica	11	12	6	15	7	90
Żyto	8	—	4	50	5	—
Jęczmień	7	20	4	12½	4	50
Owies	4	80	2	40	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	92	1	5	1	20

Pud siana od kop. 30—35. Pud słomy od kop. 22½—27½.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 229; Jęczmienia 143; Owsa 343 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 2 kop. 61 do rs. 2 kop. 64.

Garniec „ od rs. — kop. 87 do rs. — kop. 88.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.

	za r. sr.
Weksle na Londyn 3 mies.	31 9/16 1/4
„ Hamburg „	28 3/16
„ Amszterdam „	156 1/2
„ Paryż	327
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6 ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	168 1/2
2-ga „ „ z r. 1866	163
5% Bilety Bankowe	89 1/2
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	128
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	101
5% Listy zastawne ruskie	—
4% Metaliki	—
„ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	622
Dyskonto	—

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 8 (20) Kwietnia 1869 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Banku Rosyjskiego		80 1/4
Weksle na Warszawę		79 1/2
„ Peterburg 3 tygodn.		88 1/4
„ „ 3 miesięczny		87 1/2
„ Londyn 3		6 23 1/2
„ Paryż 2		81 1/6
„ Hamburg 2 „		150 1/8
„ Wiedeń 2 „		81 3/8
Listy Zastawne 4%		67 1/8
Listy Likwidacyjne		57 1/2
Obligacje Skarbowe 4%		67 7/8
Koleje Rosyjskie		84 3/8
Akcje Drogi Żel. Terespolskiej		84
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		75 5/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		63
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		60
Nowa pożyczka premjowa 1-em		139
„ „ „ 2-em		13[illegible]
5a Pożyczka Stieglitza		70 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		79 1/4
Żyto na targu „		51 3/4
dto „ dostawę		51 7/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 10
„ Hamburg		91 30
„ Paryż		49 35
Pożyczka Narodowa		70
5% Metaliki		61 90
Akcje Banku Kredytowego		288
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 10
Renta Włoska		56 30
Akcje Kredytu Ruchomego		252 50
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. *2591. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłane w drodze urzędowej akta zejścia następujących osób rodem z Królestwa Polskiego pochodzących:

1. Bortkiewicza Stefana w wieku lat 56 dnia 10 Stycznia 1868 r. w Gubernji Irkutskiej zmarłego.

2. Konarzewskiego Benedykta dnia 7 Kwietnia 1868 r. we wsi Tarasów zmarłego.

3. Spasa Józefa dnia 2 Lipca 1868 r we wsi Kirenskój zmarłego.

4. Landskrona Karola w wieku lat 26 dnia 23 Maja 1868 r. w Gubernji Wiatskiej zmarłego.

5. Kiemana Jana w wieku lat 45 dnia 26 Czerwca 1868 r. w m. Krasnojarzku Gubernji Jeniesiejskiej zmarłego.

Przesłane zostały Głównemu Archiwum Królestwa do zachowania dla użytku stron interesowanych z powodu, iż w takowych aktach zejścia nie jest dokładnie oznaczone miejsce urodzenia wyż przytoczonych osób.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
1—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 2544. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Вызывается симъ Юзефа-Александра двухъ именъ Горайская постоянная жителька г. Люблина отлучившаяся изъ г. Варшавы неизвѣсно куда, по сіе время недающая о себѣ свѣдѣдія, чтобы не позже шести нѣдель со дня настоящаго объявленія сего вызова явилась въ ближайшее полицейское Управленіе ибо въ противномъ случаѣ, по истеченіи этого срока, будетъ поступлено съ нею на основаніи ст. 340 и 341 Уложенія о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Варшава, дня 3 (15) Апрѣля 1869 г.
Совѣтникъ, Мейеръ.
Старшій Дѣлопроизводитель,
1—1 Ключинскій.

N. D. 2390. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 1850 г., Плоцкое Губернское Правленіе симъ вызываетъ самовольно отлучившагося въ 1868 г. за границу въ Прусію жителя м. Гробина Плоцкаго Уѣзда, еврея Боруха Зельмана (18 лѣтъ отъ роду) явиться на мѣсто жительства или къ ближайшимъ полицейскимъ мѣстамъ въ шестинедѣльный срокъ. Въ случаѣ неявки Зельмана въ назначенный срокъ со дня настоящаго объявленія, поступлено будетъ съ нимъ согласно 340 и 341 ст. уложеніяхъ о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Плоцкъ, Марта 27 дня 1869 года.
2—3 Совѣтникъ, Вольскій.

N. D 2250. *Войтъ Гмины Гославице Конинскаго Уѣзда.*

Житель деревни Посадъ, здѣшней гмины Адольфъ Гейменъ, желаетъ переселится въ Пруссію; вслѣдствіе чего объявляется во всеобщее свѣдѣніе; что если кто имѣетъ какія либо претензіи къ упомянутому Гейману, то въ теченіе 4 мѣсяцевъ долженъ представить доказательства въ Гославицкое Гминное Управленіе.

Гославице, 10 (22) Марта 1869 года.
2—3 Мильбрадъ.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *2616. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Pelagji Kamińskiej, współwierzycielce sumy rsr. 1,950, na dobrach Smiłowice i Wola Nakanowska z Okręgu Kowalskiego.

2. Leonie i Franciszce małżonkach Chraszczewskich, współwierzycielach sumy rsr. 11,120, wierzycielach ostrzeżenia dla sum: rsr. 2,828 kop. 38½, z procentem od daty nakładów i rsr. 196, z procentem od dnia 10 Czerwca 1869 r., oraz wierzycielach ostrzeżenia w Dziale III przez zastrzeżenie z aktu Nr. 23 na nieruchomości warszawskiej Nr. 2476/7.

3. Kazimierzu Nawarskim, właścicielu dóbr Fiukały z Okręgu Stanisławowskiego, oraz wierzycielu ostrzeżenia dla sumy rsr. 1,200, z procentem od dnia 4 (16) Września 1864 r., rsr. 125 i kosztów wydzierżawienia nieruchomości warszawskiej Nr. 1050, na dobrach Mokotów A. z Pewiatu Warszawskiego.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 18 (30) Października 1869 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa dnia 6 (18) Kwietnia 1869 r.
S. Tyrchowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 2610. *Trybunał Cywilny w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że na dzień 14 (26) Lipca r. b., oznaczony został termin do pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości w Warszawie pod Nr. 75 położonej, poprzednio do kapituły katedralnej warszawskiej należącej, a obecnie pod rozporządzenie skarbu przeszłej. W terminie zatem powyższym, strony interesowane same, lub przez pełnomocników legalnie umocowanych przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie Hube, z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją ustawą hypoteczną z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 roku.
Prezes,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 2611. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż na dzień 16 (28) Lipca r. b., wyznaczony został termin do uskutecznienia pierwiastkowej regulacji hypoteki dla nieruchomości Nr. 88 w Warszawie położonej, poprzednio do seminarjum przy kościele Ś. Jana w Warszawie należącej, a obecnie pod rozporządzenie skarbu Królestwa przeszłej. W terminie zatem powyższym, strony interesowane same lub przez pełnomocników legalnie umocowanych przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Karolem Hube z prawami swemi zgłosić się winny, a to pod prekluzją ustawą hypoteczną z roku 1818 zagrożoną.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 roku.
Prezes,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 2612. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że nieruchomość Nr. 77 w Warszawie położona, poprzednio do kapituły katedralnej warszawskiej należąca, a obecnie pod rozporządzenie skarbu Królestwa przeszła, wywołaną zostaje do pierwiastkowej regulacji i termin do jej uskutecznienia na dzień 19 (31) Lipca r. b. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Hube wyznaczony. W terminie zatem powyższym, strony interesowane osobiście lub przez pełnomocników legalnie umocowanych z prawami swemi pod prekluzją ustawą hypoteczną z roku 1818 zastrzeżoną, zgłosić się winny.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwiet.) 1869 r.
Prezes,
Radca Kolegjalny, Rogoziński.
Sekretarz, Grabiński.

N. D. 2396. Sąd Pokoju w Kutnie.

Z powodu żądanej regulacji pierwiastkowej hypoeki dwóch nieruchomości a mianowicie: 1. w mieście Żychlinie przy ulicy Łowickiej, dawniej pod Nr. 20. a obecnie 44 położonej, w zastawnem posiadaniu Ludwika Stankiewicza będącej, tudzież 2, nieruchomości w mieście Kutnie przy ulicy Stary Rynek, pod Nr. 108 dawniej 77 obecnie położonej, Hertzka i Dwojry Szpryncy z Kiblów małżonków Kibel własnej.

Uwiadamiając, iż regulacje te dopełnione zostaną, pierwsza w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b., a druga w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) t. r.

Wzywa interesantów, aby się w terminach tych z dowodami zgłosili do Kancelarji Hypotecznej Sądu tutejszego pod skutkami prekluzji.

Ogłoszenie decyzjii, w dniu następnym po dopełnionej regulacji nastąpi i od tej daty czas do odwołania się upływać zaznie.

Kutno d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r.
Podsędek, Gostomski.

N. D. 2431. Sąd Pokoju w Hrubieszowie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji nowych hypotek:

1. Placu niezabudowanego pod N-rem 47 i 48 i

2. Nieruchomości pod Nr. 506 na przedmieściu Podgórzu w mieście Hrubieszowie położonej.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 8 (20) Lipca r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika, urzędownie i specjalnie umocowanego zgłosili się, wnioski swe do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej nie stawił się w terminie, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę złp. 10 do 50, czyli rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług artykułu 150 t. p. utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 11 (23) Lipca roku bież. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci zatem bez dalszego wezwania ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Hrubieszów d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.
Podsędek, Zabłocki.

N. D 2370. Sąd Pokoju w Mławie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania regulacji nowych hypotek.

1. Domu murowanego parterowego, w mieście powiatowem Mławie przy ulicy Tylnej pod № 252 z zabudowaniami, na placu Klinem zwanym, pomiędzy drogą stodolną a ulicą od tejże drogi zaczynającą i ciągnącą się od ulicy Brzozowej prawem spadku po Jakóbie Malinowskim i przez spłacenie zastawu Janowi Kowalskiemu nabytym, przez obecnych właścicieli Józefa i Józefę z Malinowskich małżonków Piekarskich pobudowanych.

2. Domu drewnianego z kuźnią i innemi zabudowaniami wraz z placem w m. powiatowem Sierpcu pod № 158 188 dawniej, a teraz pod № 239 położonego, od Stefana i Korduli małżonków Nowakowskich przez obecnego właściciela Jana Jasieńskiego (syna) nabytych.

3. Domu z placem w m. Szreńsku powiecie Mławskim sytuowanem pod № 33 położonego z wszelkiemi zabudowaniami, do których należą:

a) cały ogródek,

b) cztery zagony dwojgiem staj Sloszewskie zwane,

c) zagon po połowie nabyty, czworgiem staj od strony miasta także Sloszewskie zwane,

d) łąka Słoszewska,

e) łąka Dział na Grabowie,

f) Dział łąki na Przylaskach, w połowie od Barbary i Adama małżonków Borkowskich, w drugiej połowie od Gotliba i Adama małżonków Szczepanków przez Antoniego i Elżbietę małżonków Brzozowskich w całości na własność okupionych, nadto:

g) półwłoczka gruntu oddzielnie przez tychże Brzozowskich od Adama Szczepanka na własność nabytego, z łąkami i paśnikami do tegoż należącemi, w teritorium m. Szreńska położonego,

4. Części szlacheckiej wsi Pepłowo wielkie w pcie Mławskim sytuowanej, do Józefa Chmielewskiego należącej, po ojcu Michale Chmielewskim prawem spadku odziedziczonej.

Regulacja ta wszystkich powyższych nieruchomości odbędzie się w Sądzie tutejszym w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. 1869.

Wzywa przeto interesantów, ażeby w terminie tym z dokumentami prawa ich wspierającemi osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i wrazie bowiem przeciwnym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hyp. z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel którejkolwiek z wywołanych wyż nieruchomości nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazany zostanie i stosownie do art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Decyzje jakie z powodu powyższych regulacji zapadną, ogłoszone zostaną następnego dnia, od którego też czas do odwołania się upływać zacznie

Mława d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

N. D. 2395. Мировый Судъ въ г. Брестѣ-Куявскомъ.

Вслѣдствіе требованія, устроить новую ипотеку по находящейся въ городѣ Брестѣ-Куявскомъ, означенной № 115 недвижимости составляющей собственность Менделя и Ханы изъ Новицкихъ супруговъ Сохачевскихъ, состоящей изъ дома.

Симъ извѣщаетъ заинтересованныхъ лицъ, что требованное установленіе новой ипотеки сказанной недвижимости, воспослѣдуетъ 1 (13) Іюня 1869 г.

По этому приглашаетъ всѣхъ ихъ явиться въ сей Судъ въ назначенное число, для заявленія ихъ правъ на этой же недвижимости и подтвержденія оныхъ надлежащими документами.

Ибо въ случаѣ неявки ихъ, всѣ подвержены будутъ законнымъ послѣдствіямъ ст. 154 и 160 ипотечнаго устава 1818 г.

Неявившійся же владѣтель, согласно желанію заинтересованныхъ лицъ, приговоренъ будетъ взысканію отъ 1 р. с. 50 коп. до 7 руб. с. 50 к. и по ст. 150 тогоже устава лишенъ будетъ правъ которыми пользовался въ защиту противъ своихъ кредиторовъ.

Рѣшеніе Суда какое воспослѣдуетъ по новому устройству ипотеки, обявлено будѣтъ въ присутствіи Суда 5 (17) Іюля с. г. и съ тѣхъ поръ будетъ считаться время назначенное для принесенія жалобы на сіе же рѣшеніе, въ высшій Судъ.

По этому всѣ заинтересованныя лица должны присутствовать при объявленіи рѣшенія, безъ всякаго ихъ къ этому приглашенія.

Бресть-Куявскій дня 27 Марта (8 Апрѣля) 1869 года.
Подсудокъ,
за отсутствіемъ, Писаръ Суда.
Кужелевскій.

*
* *

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Brześciu pod Nr. 115 położonej, do Mendla i Chany z Nowickich małżonków Sochaczewskich należeć mającej, składającej się z domu.

Uwiadamia interesantów: że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnią 1 (13) Lipca r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz: że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 5 (17) Lipca r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Brest Kujawski dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r.
Podsędék,
w zast. Pisarz Sądu, Kużelewski.

N. D. 2565. *Sąd Pokoju w Szczuczynie.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki: połowy placu w mieście Rajgrodzie pod N. 36 leżącego, poczynającego się od ulicy Kościelnej, a kończącego się przy jeziorze Rajgrodskim, między miedzami SS-rów Lejzora Elenbogiena z jednej, a Gdala Goldrynga z drugiej strony, wraz z zabudowaniami, na tejże połowie placu wzniesionemi, jako to: domem murowanym, dachówką krytym, i oficyną z chlewkiem, drewnianemi.

Uwiadamia interesentów: że regulacja hypoteczna tej nieruchomości nastąpi w tutejszym Sądzie, w dniu 4 (16) Sierpnia r. b.

Wzywa ich przeto: aby do czynności takowej w oznaczonym terminie, osobiście, lub przez pełnomocnika, urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe wnioski do protokółu regulacji podali i w dowody prawa ich wykazujące zaopatrzyli się.

Ostrzega ich przytem: że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji oznaczonym, niezgłosił się, na żądanie któregokolwiek z interesentów, skazany zostanie na karę od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacyjnego wydaną będzie, nastąpi w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. na publicznem posiedzeniu tutejszego Sądu i od tego dnia czas do odwoływania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu przy ogłoszeniu jej, obecnymi być powinni.

Szczuczyn d. 3 (15) Kwietnia 1869 r.
Podsędek, Kraszewski.

N. D. 2515. *Sąd Policji Prostej Wydziału I. w Warszawie.*

Zawiadamia kogo to dotyczeć może, iż w dniu 5 (17) Lutego r. b. przy ulicy Nowowiniarskiej od osoby podejrzanej, odebrano dwa stare surduty podarte, jeden z sukna granatowego z potrzewką czarną wełnianą, bez guzików z kołnierzem wykładanym sukiennym, drugi z sukna czarnego z potrzewką wełnianą

czarną z guzikami szmuklerskiemi z kołnierzem wykładanym sukiennym.

Nadto w początkach miesiąca Września roku zeszłego podobnież od osoby podejrzanej przy ulicy Nalewki, odebrano samowar mosiężny na 14 szklanek herbaty i wzywa zarazem prawych właścicieli, iżby z dowodami usprawiedliwiającemi własność w ciągu najdalej dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego w pismach, stawili się w Sądzie tutejszym po odbiór tychże depozytów, po upływie bowiem powyższego terminu z depozytami podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1869 r.

za Podsędka,
Rzeszotarski Pisarz.

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2598. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 28 Апрѣля (10 Мая) 1869 г., въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія, in minus посредствомъ объявленій торги, а 2 (14) Мая 1869 г. въ 12 часовъ полудня переторжка на окраску и осмолку моста N. 52*a*, чрезъ р. Бзуру у г. Сохачева на Калишскомъ шоссе по фабричному участку, начиная отъ суммы 632 р. 88 к. изчисленной по смѣтѣ.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на соотвѣтственной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся ⅓ части вышеозначенной суммы, а именно 211 рублей.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами, или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условій въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

Г. Варшава, 7 (19) Апрѣля 1869 г.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
1—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. 2568. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b licytacji na dzierżawę lokalu w domu Szpitalnym przy ulicy Jasnej pod Nr. 1327*b*. na pierwszem piętrze, składającego się z trzech pokoi od frontu, kuchni angielskiej, małej stancyjki na górze i piwnicy, odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 14 (26) b. m. i r. o godzinie 11 z rana nowa licytacja głośna in plus na pomienioną dzierżawę, a to od sumy rsr. 250 kop. 10 rocznie; dzierżawa lokalu trwać ma do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 r. Bliższa wiadomość powziętą być może w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1869 r.

Prezydujący, L. Mianowski.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala,
2—2 Mucharski.

N. D. 2547. Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 24 Апрѣля (5 Мая) и слѣдующихъ чиселъ 1869 года, въ зданіяхъ ея (на Станціи Желѣзной Дороги Сосновице), продаваться будутъ съ аукціона, разные конфискованные товары, по оцѣнкѣ, на 2,500 руб. сер., а именно: шелковые, шерстяные, бумажные и разные другіе товары.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 23 Kwietnia (5 Maja) i następnych 1869 r., w gmachu jej (na stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 2,500 oszacowane, a mianowicie: jedwabne, bawełniane, wełniane i różne inne towary.

Г. Сосновице, дня 3 Апрѣля 1869 г.

Управляющій Таможнею,
2—3 Синельниковъ.

N. D. 2614. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 484*a*. zamieszkały, jako Obrońca Zygmunta Iłowieckiego Żołnierza Wojsk-Królewsko-Pruskich w mieście Sztolpie w Pomeranji konsystującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u podpisanego Patrona obrane mającego, oraz Wojciecha Iłowieckiego obywatela w dobrach Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z dnia 14 (26) Czerwca 1868 r. dział majątku po niegdy Stanisławie Iłowieckim nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż dóbr ziemskich Grodna rozporządzającego, drugiego z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. opinią o niepodzielności oraz taksę rzeczonych dóbr zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa wyżej wymienionych Zygmunta i Wojciecha braci Iłowieckich, przeciwko Praksedzie Iłowieckiej i Stanisławie Iłowieckiej pannom pełnoletnim we wsi Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałym przez Karśnickiego Patrona stawającym; tudzież Maksymiljanowi Gozimirskiemu obywatelowi we wsi Gzikowie Okręgu Wartskim zamieszkałemu, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Józefy, Bronisławy, Władysławy, rodzeństwa Iłowieckich, po tymże Stanisławie Iłowieckim pozostałych dzieci przez Juljana Czajkowskiego Patrona Trybunału bronionemu, wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

DOBRA ZIEMSKIE GRODNA

z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Łęczyckim Gubernji Warszawskiej, a obecnie w Powiecie Kolskim Gubernji Kaliskiej sytuowane, mające ogólnej rozległości włók nowo polskiej 19, morgów 3, prętów 55, z czego na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włościan przeszło na ich rzecz włók 2, morgów 17, prętów kwadr. 65, a pozostało przy dominium włók nowopolskich 16, morgów 15, prętów kwadr. 290.

Dobra te odległe są: od kutna mil 5, od Kraśniewic mil 3, od Kłodawy wiorst 9, od Koła mil 2, od Łęczycy mil 5, od Kalisza mil 11.

Gospodarstwo jest trzy polowe, grunta w połowie pszenne, w drugiej połowie żytnie.

Zabudowania w dobrach tych są w stanie dobrem; dochody stanowią: ogrody, rola, łąki, inwentarze, propinacja, i rybołustwo, i inwentarze, na gruncie tych dóbr znajdujące się do sprzedaży nie należą:

Obszerniejsze i szczegółowe opisanie znajduje się w taksie przez biegłych dnia 23 Września (5 Października) i następnych dni 1868 r. sporządzonej.

Po odbyciu w dniu 17 (29) Stycznia 1869 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1869 r. godzinę 9¾ z rana który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-ym Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Podpisarza Trybunału Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 21,325 kop. 80, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r.

Konstanty Chojnowski, Patr. Tryb.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Marca r. b. przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Grodna, termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1869 r. godzinę 4 z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu posiedzenia Trybunału Cywilnego wyżej wskazanem przed W-ym Dobrskim Sędzią delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 21325 kop. 80, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.

Konstanty Chojnowski, Patr. Tryb.

N. D. 2615.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 481a zamieszkały, jako Obrońca Zygmunta Iłowieckiego żołnierza wojsk Królesko-Pruskich w mieście Sztolpie w Pomeranii konsystującego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u podpisanego Patrona obrane mającego, oraz Wojciecha Iłowieckiego obywatela w dobrach Grodna, O-gu Łęczyckim zamieszkałego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z d. 14 (26) Czerwca 1868 r. dział majątku po niegdy Stanisławie Iłowieckim nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż dóbr ziemskich Borysławice Zamkowe rozporządzającego, drugiego z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. opinję o niepodzielności, oraz taksę rzeczonych dóbr zatwierdzającego.

Obydwóch z powództwa wyżej wymienionych Zygmunta i Wojciecha braci Iłowieckich, przeciwko Praksedzie Iłowieckiej i Stanisławie Iłowieckiej pannom pełnoletnim, we wsi Grodna Okręgu Łęczyckim zamieszkałym, przez Karśnickiego Patrona stawającym, tudzież Maxymiljanowi Gozimirskiemu obywatelowi, we wsi Gzikowie Okręgu Wartskim zamieszkałemu, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Józefy, Bronisławy i Władysławy rodzeństwa Iłowieckich, po tymże Stanisławie Iłowieckim pozostałych dzieci, przez Juljana Czajkowskiego Patrona Trybunału bronionemu, wystawiają się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

DOBRA ZIEMSKIE
Borysławice Zamkowe,

z przyległościomi i przynależytościami w O-gu Łęczyckim gubernji Warszawskiej dawniej, a obecnie w gubernji Kaliskiej powiecie Kolskim sytuowane, mające ogólnej rozległości włók nowopolskich 25, z czego na skutek Najwyższego Ukazu o uwłaszczeniu włościan przeszło na ich rzecz mórg 24 prętów kwadr. 90, a pozostało przy dominium włók nowopolskich 24 mórg 5 prętów kw. 210.

Dobra te odległe są: od Kutna mil 5, od Krośniewic mil 3, od Kłodawy wiorst 9, od Koła mil 2, od Łęczycy mil 5, od Kalisza mil 11.

Gospodarstwo jest trzy polowe, grunta w ⅓ części pszenne klasy II, a w ⅔ częściach żytnie klasy I i II. Zabudowania w dobrach tych są w stanie średnim.

Dochody stanowią: ogrody, rola, łąki, inwentarze, propinacja i rybołówstwo; inwentarze na gruncie tych dóbr znajdujące się do sprzedaży nie należą.

Obszerniejsze i szczegółowe opisanie znajduje się w taksie przez biegłych d. 21 Września (3 Października) 1868 r. i następnych dni sporządzonej.

Po odbyciu w dniu 17 (29) Stycznia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 4 (16) Marca 1869 r. godzinę 9½ z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Dobrskim Sędzią Delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, oraz taksę przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału wydziału III i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 33,446 kop. 60, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1869 r.

Konstanty Chojnowski,
Patron Trybunału.

Po odbyciu w d. 4 (16) Marca r. b. przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Borysławice Zamkowe, termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr na d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. godzinę 4 z południa wyznaczony został, które się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazanem, przed W. Dobrskim Sędzią Delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 33,446 k. 60, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwiet.) 1869 r.

1—1 Konstanty Chojnowski, Patron.

N. D. 2617. *Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości Benjamina Brabander.*

Ogłaszają, iż na zasadzie upoważnienia W-go Freünd Sędziego Komisarza tejże masy z dnia 7 (19) Kwietnia r. b., sprzedane będą przez publiczną licytację częściowo towary wełniane, płócienka, drelichy, chuski wełniane i t. p., przy ulicy Frańciszkańskiej w domu pod Nr. 1794 *A* w Warszawie, w dniach 21 Kwietnia (3 Maja) i następnych r. b. o godzinie 4 z południa, aż do ukończenia takowej, a to za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się mającą.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1869 r.

Seweryn Shmielewski,
Obrońca Sądowy.

N. D. 2620. Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что 11 (23) Апрѣля 1869 г. въ 12 часовъ полдня въ домѣ N. 226 на Мостовой улицѣ въ г. Варшавѣ, два английскіе катки съ 5 столами и 12 валками; того же дня въ 10 часовъ утра на площади Старое Мѣсто; 10 (22) тогоже мѣсяца и года въ 10 часовъ утра на площади Гржибовъ имѣнуемымъ, движимости а именно мебели ясеновые и сосновые, мужеская и женская гардеробъ, самоваръ, лавочные шкафы и т. п. въ Варшавѣ какъ законно описанные, съ публичнаго торга будутъ проданы.

И. *Орловскій*, Судебный Приставъ.

* * *

Podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Kwietnia 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu pod N. 226 przy ulicy Mostowej, dwa angielskie magle z 5 stołami i 12 wałkami; w tymże dniu o godzinie 10 z rana na placu targowym Stare Miasto i d. 10 (22) tegoż miesiąca i roku o godzinie 10 z rana na targu Grzybów zwanym, meble jesionowe i sosnowe, garderoba męzka i damska, samowar, szafy sklepowe i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

J. *Orłowski*, Komornik.

N. D. 2621. Извѣщаю, что Апрѣля 11 (23) числа с. г. въ 12 часовъ полдня на торгу публичномъ Новый Гржибовъ или Витковскій имѣнуемымъ; Апрѣля 14 (26) дня с. г. въ 10 часовъ утра на торгу за Желѣзною Брамою и тогоже дня въ 12 часовъ полдня на торгу Новый Гржибовъ или Витковскій имѣнуемымъ, и Апрѣля 16 (28) числа с. г. въ 12 часовъ полдня на этомъ же торгу Новый Гржибовъ или Витковскій имѣнуемымъ, въ Варшавѣ законно занятые движимости, ясеновые съ краснаго дерева, палисандровые, липовые, сосновые и дубовые, а именно: шезлонгъ, фортепіяны, канапы, столы, комоды, шкафы, туалетъ, кроваты, умывальница, кресла, сундукъ и т. п. разные вещи, тоже наковальни, черезъ публичную лицитацію проданы будутъ.

И. *Курманъ*, Судебный Приставъ.

* * *

Podaję do wiadomości, że w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicynym Nowy-Grzybów czyli Witkowski zwanym,— w d. 14 (26) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Nowy Grzybów czyli Witkowski zwanym; w d. 15 (27) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu, i w d. 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu Nowy Grzybów czyli Witkowski zwanym, w Warszawie prawnie zajęte ruchomości jesionowe, machoniowe, palisandrowe, lipowe, sosnowe i dębowe jako to: szezląg, fortepiany, kanapy, stoły, komody, szafy, tualetki, łóżka, sekretarka, umywalnik, krzesła, kufer, konewka i t. p. różne przedmiota, oraz kowadło angielskie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 J. *Kurman*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK-

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 2613.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w Imieniu NASZEM

wydał wyrok następujący:

Obecni:		Działo się na sesji
Komosiński Prezes.		Trybunału Handlo-
Mrozowski	Sędzio.	wego w Warszawie
Fuchs		dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Józefa Szubę kupca, handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 1266/7 prowadzącego i tamże zamieszkałego, w podaniu jego w dniu dzisiejszym zaniesionem, że tenże z powodu stagnacji handlowej i niemożności zrealizowania należności jemu przypadających stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, i dla tego żąda ogłoszenia jego upadłości; w takiem więc położeniu rzeczy, w myśl art. 1 i 13 Kodeksu Handlowego Księgi III.

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Józefa Szuby kupca, handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 1266/7 prowadzącego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia takowej z dniem dzisiejszym jako datę podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Szuby, tak pod powyższym Numerem jak i gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału III deleguje. Kuratorami upadłości Grzymskiego Patrona i Wsiewołoda Istomina mianuje. Na Sędziego Komisarza W go Mrozowskiego Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rsr. 3 jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada.

Mocą wyroku w I instancji pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali, Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z swym oryginalnym wyrokiem na papierze bez stempla spisanym świadczę i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r.
(M. P.) Andrychewicz Podp.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 2421. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Въ Военно-Окружномъ Совѣтѣ Варшавскаго Военнаго Округа будетъ произведенъ 8 (20) Мая 1869 г. торгъ, безъ переторжки, на поставку въ Ивангородскую и Брестъ-Литовскую крѣпости свинца.

Торгъ будетъ производиться отдѣльно въ Ивангородъ и отдѣльно въ Брестъ-Литовскъ, на прилагаемыхъ при семъ условіяхъ.

Подрядчикъ долженъ исполнить поставку свинца на точномъ основаніи сказанныхъ условій.

Утвержденіе послѣднихъ цѣнъ, оставшихся на торгу будетъ зависить отъ Военнаго Совѣта, съ тѣмъ, что если предложенныя цѣны на свинецъ будутъ признаны для казны не выгодными, то лицо, удержавшее за собою поставку, не должно имѣть на отказъ никакой претензіи къ казнѣ.

Для обезпеченія казны по исправной поставкѣ, предъ начатіемъ изустныхъ торговъ, долженъ быть представленъ залогъ на поставку свинца въ Ивангородъ 5,000 р., а въ Брестъ-Литовскъ 15,000 р., всего 20,000 руб. По окончаніи же торговъ залогъ долженъ быть представленъ согласно § 8 условій въ 20% отъ суммы предложенной на поставку свинца.

Торгъ будетъ произведенъ изустный, съ допущеніемъ запечатанныхъ объявленій, но пріемъ означенныхъ объявленій отъ тѣхъ лицъ, которыя лично или чрезъ повѣренныхъ будутъ участвовать въ изустномъ торгу, воспрещается и подобныя объявленія не будутъ приняты ни въ какое соображеніе.

Лица, желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ нему не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, представить при прошеніи, на узаконенной гербовой бумагѣ, документы о своемъ званіи и залоги въ обезпеченіе неустойки.

Запечатанныя объявленія должны быть поданы лично или присланы по почтѣ съ такимъ разсчетомъ, чтобы поступили въ Военно-Окружный Совѣтъ Варшавскаго Округа не позже 11 часовъ утра, въ день назначенный для торга.

Запечатанныя объявленія, должны заключать въ себѣ: 1. Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи объявленныхъ условій безъ перемѣны; 2. Цѣны съ пуда свинца. Цѣны должны быть написаны прописью, а не цыфрами, и безъ всякихъ подчистокъ и поправокъ или съ оговорками объ нихъ. Въ цѣнахъ недопускается другихъ дробей кромѣ $^3/_4$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$ $^1/_{16}$ к. сер., 3 Мѣсто пребыванія-званіе, имя и фамилію лица, мѣсяцъ и число когда писано, 4. При объявленіи должны быть приложены документы о званіи лица, и 5. Залоги въ обезпеченіе неустойки.

Надпись на пакетѣ должна быть сдѣлана: „Объявленіе въ Военно-Окружный Совѣтъ Варшавскаго Военнаго Округа къ назначенному 8 (20) Мая 1869 г. торгу, на поставку въ Ивангородъ и Брестъ-Литовскъ свинца.

Объявленія заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо не согласныя съ настоящимъ объявленіемъ или съ условіями, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Г. Варшава, дня 29 Марта 1869 г.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерифъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адъютанта,
Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

УСЛОВІЯ

на поставку свинца.

§ 1. Подрядчикъ обязывается поставить въ крѣпости въ Ивангородскую 10 т. пуд., а въ Брестъ-Литовскую отъ 20 т. до 30 т. пудовъ свинца. Точное количество свинца къ поставкѣ въ Брестъ опредѣлиться тотчасъ по окончаніи торга то есть по соображеніи оставшихся на оныхъ цѣнъ.

§ 2. Свинецъ долженъ быть поставленъ лучшаго качества и вполнѣ удовлетворялъ требованія инструкціи на пріемъ въ артилерію свинца, приложенной при приказѣ по артилеріи отъ 8 Іюня 1867 г. за N. 93.

§ 3. Доставка свинца въ Ивангородскую и Брестъ Литовскую крѣпостныя артилерія должна быть произведена собственными средствами подрядчика безъ всякаго со стороны казны пособія и таковой свинецъ будетъ приниматься особою пріемною комисіею, согласно вышеозначенной инструкціи, копія съ которой при семъ прилагается.

§ 4. Комисія по пріемѣ совершенно годнаго свинца выдаетъ подрядчику установленную, на простой бумагѣ, квитанцію, съ означеніемъ въ оной количества принятаго свинца по каждой фирмѣ особо.

§ 5. Свинецъ долженъ быть поставленъ частями или въ одинъ разъ, въ Ивангородъ въ теченіе четырехъ, а въ Брестъ въ теченіе пяти мѣсяцевъ, считая сроки эти со дня заключенія контракта.

§ 6. Признанный Комисіею по инструкціи негодный къ употребленію въ артилеріи свинецъ, подрядчикъ обязанъ таковой забрать и вмѣсто его поставить въ продолженіи же контрактнаго срока годный свинецъ.

§ 7. Подрядчикъ, полученныя въ сдачѣ годнаго свинца квитанціи, представляетъ въ Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе, которое дѣлаетъ на другой и не позже какъ на третій день распоряженіе объ ассигнованіи подрядчику денегъ. Уплата денегъ будетъ производиться по выданнымъ подрядчику талонамъ ассигновокъ этого Управленія изъ тѣхъ находящихся въ раіонѣ Варшавскаго Округа казначействъ, изъ которыхъ онъ пожелаетъ получать деньги.

§ 8. Для обезпеченія казны по исправной поставкѣ свинца, подрядчикъ обязанъ представить залогъ въ 20% стоимости подряжаемаго количества свинца, который будетъ храниться до окончанія поставки свинца. Подрядчику предоставляется внести залогъ наличными деньгами или законными процентными бумагами или же въ недвижимомъ имуществѣ закономъ допускаемымъ.

§ 9. Подрядчику предоставляется получить по заключеніи контракта, денежную ссуду или задатокъ подъ особый и вполнѣ благонадежный залогъ рубль за рубля, но не болѣе половины подрядной суммы и выгодныя такимъ образомъ деньги будутъ удерживаться у подрядчика въ надлежащей соразмѣрности при уплатѣ за свинецъ по каждой квитанціи.

§ 10. Подрядчикъ подвергается взысканію въ слѣдующихъ случаяхъ:

а) Если по объявленіи ему объ утвержденіи за нимъ подряда, въ теченіе двухъ недѣль, самъ или чрезъ своего повѣреннаго, не заключитъ контракта или откажется отъ подряда, то у него удержится полная неустойка, опредѣленная § 8 сихъ условій, 20% или 20 к. съ рубля.

Въ случаѣ отсутствія подрядчика, 2 хъ недѣльный срокъ считается послѣ того времени, которое нужно на посылку по почтѣ объявленія и на полученіе отъ него отвѣта.

б) Если не поставитъ въ опредѣленный срокъ всего количества свинца и о томъ не представитъ законныхъ причинъ освобождающихъ его отъ отвѣтственности то съ него будетъ взыскано: за просрочку одной недѣли 4%, двухъ 8%, трехъ 12%, а за просрочку четырехъ недѣль полная неустойка 20%, съ суммы, на которую не будетъ поставлено свинца, и вмѣстѣ съ тѣмъ подрядчику какъ оказавшемуся неисправнымъ, отказывается въ поставкѣ свинца, который послѣ того будетъ заготовленъ на законномъ основаніи.

в) Дѣйствительный казенный убытокъ отъ передачи при покупкѣ свинца на счетъ подрядчика противъ контрактной цѣны.

г) Неустойку, а равно переплоченныя при покупкѣ свинца, деньги и задаточныя деньги, подрядчикъ обязанъ пополнить не далѣе мѣсяца, со дня предъявленія ему расчетъ; за дальнѣйшее же время будутъ взысканы узаконенные проценты на всю слѣдуему казнѣ сумму.

Во всѣхъ случаяхъ означенныхъ въ пунктахъ б, в, и г, § 10 сихъ условіо, подрядчикъ отвѣчаетъ не свыше залога положеннаго имъ по исправной поставкѣ свинца.

§ 11. За невыдачу подрядчику денегъ, причиющихся за поставленный свинецъ или въ задатокъ по внесенному на оный залогу, чрезъ двѣ недѣли по полученіи квитанціи въ пріемѣ свинца или залога по жалобѣ подрядчика, казна выплачиваетъ ему по проценту въ мѣсяцъ за все просроченное время, сверхъ двухъ недѣль, но ни въ какомъ случаѣ не вправѣ отказываться отъ поставки свинца.

§ 12. Для написанія контракта и копій съ онаго, подрядчикъ обязанъ доставить столько листовъ гербовой бумаги установленнаго достоинства, сколько таковыхъ дѣйствительно потребуется.

§ 13. Подрядчику предоставляется право передать поставку свинца другому лицу, на точномъ основаніи контракта и неиначе какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавскаго военнаго округа.

§ 14. На основаніи 2-го примѣчанія къ 107 ст. инструкціи казначействамъ Царства Польскаго, подрядчикъ при полученіи изъ казначействъ находящихся въ Царствѣ Польскомъ платы за свинецъ обязанъ представить или листъ гербовой бумаги цѣною $^1/_{10}$ % съ выплачиваемой ему суммы, или же внести, вмѣсто гербовой бумаги, по разсчету деньги.

§ 15. Во всѣхъ случаяхъ изъ контракта проистекать могущихъ о коихъ въ настоящихъ условіяхъ не объяснено должно руководствоваться правилами, указанными въ сводѣ военныхъ постановленій и законами гражданскими сколько эти послѣдніе по свойству подряда въ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла приличны быть могутъ.

Г. Варшава дня 29 Марта 1869 года.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерифъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адъютанта,
Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

ИНСТРУКЦІЯ

для пріема въ Артилерію свинца.

1. Свинецъ долженъ быть лучшаго качества и случайная примѣсь къ нему постороннихъ металовъ не должна превосходить опредѣленнаго предѣла, при которомъ свинецъ имѣетъ извѣстную степень ковкости и опредѣленный удѣльный вѣсъ, а потому о чистотѣ свинца судятъ по его ковкости и по величинѣ удѣльнаго вѣса.

2. Къ пріему свинецъ представляется партіями.

Когда представленная къ пріему партія состоитъ изъ нѣсколькихъ тысячь свинокъ, имѣющихъ одинъ видъ и одно и тоже клеймо, т. е. принадлежатъ къ одной и той же фирмѣ, тогда для сокращенія работы слѣдуетъ подвергать испытанію изъ каждой тысячи свинокъ одну свинку безъ выбора; если же въ партіи одной и той же фирмы находится менѣе одной тысячи свинокъ то изъ этой партіи подвергать испытанію также одну свинку, и наконецъ если въ партіи находятся свинки различныхъ фирмъ, то примѣнять такое постановленіе къ каждой фирмѣ особенно, т. е. пробовать одну свинку изъ каждой тысячи, когда въ фирмѣ ихъ болѣе тысячи и одну свинку изъ фирмы, если свинокъ этой фирмы представлено къ пріему менѣе тысячи. Впрочемъ дозволяется пріемщику пробовать и по одиночкѣ каждую свинку, если онъ имѣетъ какой либо поводъ полагать, что качество свинца не во всѣхъ свинкахъ одинаково.

3. При пріемѣ свинца прежде всего удостовѣряются въ томъ, что онъ не хрупокъ. Для этого отъ испытуемой свинки отрубаютъ небольшой кусокъ, кладутъ на наковальню и ударяютъ по немъ молоткомъ, причемъ свинецъ долженъ коваться хорошо и тогда всѣ другія свинки испытываются просто ударомъ молотка послѣ чего въ испытуемой свинкѣ опредѣляютъ удѣльный вѣсъ свинца. Если же кусокъ свинца отъ ударовъ молоткомъ трескается разсыпается въ куски и вообще оказывается хрупкимъ, то такой свинецъ возвращается подрядчику, какъ негодный для Артилеріи, потому, что содержитъ въ себѣ примѣсь постророннихъ металовъ превосходнщую опредѣленный предѣлъ.

4. Свинецъ, не заключая въ себѣ примѣсы постороннихъ металовъ, можетъ быть хрупкимъ отъ того, что въ немъ, какъ примѣсь, заключается собственная его закись (соединеніе свинца съ кислородомъ), но если такой свинецъ будетъ перавленъ съ прибавленіемъ угольнаго мусора, древесныхъ опилокъ, или какого-нибудь смолистаго вещества, то закись востанавляется и свинецъ получается мягкій и ковкій. По этому подрядчику не воспрещается не принятый за хрупкость свинецъ переплавлять, и по возвращеніи ему такимъ образомъ ковкости, представлять вновь къ пріему.

5. Переплавленный подрядчикомъ свинецъ, представленный къ пріему вторично испытывается точно такъ какъ сказано въ §§ 2 и 3. Если и при этомъ окажется, что свинецъ куется хорошо, то приступаютъ къ опредѣленію его удѣльнаго вѣса. Если же напротивъ свинецъ при вторичномъ испытаніи отъ ударовъ молотковъ трескается, или разсыпается въ куски, то онъ бракуется, не опредѣляя удѣльнаго его вѣса въ этихъ свинкахъ, потому, что неуничтожившаяся, и по переплавкѣ, хрупкость служитъ доказательствомъ, что въ свинцѣ, дѣйствительно, находятся посторонніе металлы, вредящіе его качествамъ.

6. При опредѣленіи удѣльнаго вѣса можно употреблять вѣсы двухъ родовъ, обыкновенные химическіе, или особо для сего проэктированные, смотря потому, которые изъ нихъ имѣются подъ рукою въ крѣпостяхъ.

7. Представленный къ пріему свинецъ признается годнымъ, если удѣльный вѣсъ его равенъ 11,3 или болѣе этой величины. Свинецъ же которато удѣльный вѣсъ будетъ менѣе этой величины, признается негоднымъ для артилеріи и возвращается подрядчику.

Г. Варшава, дня 29 Марта 1869 г.

Начальникъ Артилеріи,
Варшавскаго Военнаго Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерифъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

за Старшаго Адъютанта,
3—3 Колежскій Секретарь, Яковлевъ.

N. D. 2425. *Гарволинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи рѣшенія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 4 Февраля с. г. за N. 795 въ присутствіи Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія во II-мъ срокѣ 28 Апрѣля (10 Мая) с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ 3-лѣтнее арендное содержаніе доходовъ Желеховской городской кассы съ скотобоини, начиная отъ уменьшенной на ¼ часть арендной суммы нынѣ уплачиваемой т. е. отъ суммы 382 руб. 50 коп. въ годъ; желающіе торговаться обязаны приложить къ объявленіямъ своимъ ка-

совую квитанцію на внесенный ими залогъ въ суммѣ 38 р. 25 к. с. равняющійся $^1/_{10}$ части суммы съ коей начнутся торги, залогъ этотъ неустоявшимъ въ торгахъ, тотчасъ будетъ возвращенъ; залогъ же лица за коимъ останется аренда пополненный тотч. съ пос ѣ торговъ неявится изъ присутствія до размѣра $^1/_5$ части годичной платы объявленной имъ за сказанную аренду, будетъ отосланъ въ Польскій Банкъ для приращенія процентами. Объявленіе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой у сего формѣ, въ случаѣ же отступленія отъ оной, а равно несвоевременной подачи, объявленія т. е. послѣ 12 часовъ срока назначеннаго для торговъ; таковое принято не будетъ. Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ Железовскомъ Магистратѣ а равно и Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія въ . . . N. Сѣдлецкихъ Губернскихъ Вѣдомостей, даю сію подписку въ томъ, что желая взять въ аренду доходъ Железовской городской кассы отъ убоя скота на городской скотобойнѣ, обязуюсь платить въ годъ сумму (прописью и цифрами) и исполнять всѣ торговыя условія, которыя мнѣ достаточно извѣстны; причемъ прилагаю касовую квитанцію на 38 р. 25 к. внесеннаго мною залога, который въ случаѣ непризнанія за мною торговъ, прошу мнѣ возвратить на руки и отослать на мой счетъ въ N. мѣсто постояннаго моего жительства. Писать въ N. мца и дня 1869 г.

(Подписать имя и фамилію),

Г. Гарволинъ, д. 29 Марта 1869 г.

Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда,

2—3 (. . . . . .).

N. D 2448. *Магистратъ Города Конина.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 14 (26) Мая сего 1869 г., въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ этомъ Магистратѣ изустные публичные торги (in plus) на продажу кирпичнаго завода въ городѣ Конинѣ со всѣми строеніями, снарядами и землю въ количествѣ 52 морговъ 265 квад. прэнтовъ новопольской мѣры начиная отъ оцѣночной суммы 1,658 руб. 3 коп.

Приступающій къ торгамъ обязанъ представить залогъ 165 р. 80 к., наличными деньгами, или другими билетами дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною, а равно свидѣтельство мѣстной полицейской власти о своемъ совершеннолѣтій, благосостояніи и правахъ на участіе въ торгахъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть пересматриваемы въ Конинскомъ Магистратѣ въ служебное время, а кромѣ того укажетъ онъ желающимъ кирпичный заводъ и землю выставленную на продажу.

Г. Конинъ, дня 29 Марта 1869 г.

Бургомистръ, От. Маіоръ,

2—3 (. . . . . .).

N. D 2580. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Tabaczyńskiego obywatela we wsi Rzeczkowie Okręgu Rawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Mecenasa Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 490/l zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,798 kop. 95 z procentem od 12 (24) Czerwca 1865 r. przynależnym i kosztów od Maksymiljana Morzyckiego, właściciela dóbr Nowa Wieś Morzyce w Okręgu Kowalskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie Michała Wacława Markiewicza w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Nowa Wieś i Morzyce, prawem własności do Maksymiliana Morzyckiego należące, w Okręgu Kowalskim Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kowalu w gminie Lubień parafji tejże położone, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, jedną księgę wieczystą mające, z których połowa, to jest Morzyce, zostają w dzierżawnym posiadaniu Józefy z Sokołowskich Morzyckiej, za kontraktem urzędowym z dnia 1 (13) Kwietnia 1869 roku na lat sześć za cenę rsr. 525 rocznie, począwszy od 1 Lipca 1866 r., do 1 Lipca 1872 r.; zaś druga połowa, to jest folwark Nowa Wieś w w posiadaniu właściciela Maksymiljana Morzyckiego.

Dobra rzeczone graniczą na północ z dobrami Marty i Imielna, na południe z dobrami Kąty, na wschód z wsią Olszowa, na zachód z dobrami Kamienna, składają się zaś z jednego kawała gruntu ziemi przeważnie pszennej, żadną obcą własnością niepodzielnego, zajmują przybliżonej rozległości około mórg 627 miary nowopolskiej, gospodarstwa trzypolowe, z tych Nowa Wieś morg 310 pręt. 86. Morzyce mórg 316 pr. 275.

Zabudowania we wsi Morzyce są następujące:

1. Dwór z lempacy na podmurowaniu z kamienia gontami kryty, o jednym kominie.
2. Ogród owocowy i warzywny.
3. Studnia balami cembrowana bez przykrycia.
4. Parsk w ziemi urządzony ziemią kryty.
5. Zabudowanie z lempacy z surówki słomą kryte.
6. Obora z bali w słupy zbudowana.
7. Sadzawka w podwórzu.
8. Chałupa z bali słomą kryta.
9. Szopa z chrustu w słupki zbudowana.
10. Chałupa z bali w słupy słomą kryta.
11. Chałupa na podmurowaniu słomą kryta.
12. Chałupa w ziemi urządzona i ziemią kryta.
13. Dwie chałupy jak poprzednie zbudowane.

W Nowej Wsi

znajdują się takie zabudowonia:

14. Chałupa z bali słomą kryta.
15. Parsk w ziemi urządzony i tąż kryty.
16. Chałupa na podmurowaniu z kamienia słomą kryta.
17. Dwór z cegły murowany, dachówką kryty, o dwóch kominach.
18. Kloaka z desek gontami kryta.
19. Ogród owocowy i warzywny.
20. Studnia balami cembrowana.
21. Studnia z bali w słupy zbudowana, słomą kryta.
22. Stawek mały niezarybiony.
23. Sciany do chałupy bez futryn i dachu.
24. Stajnia z bali słomą kryta.
25. Stajnia i owczarnia w jednzm budynku z bali zbudowana, słomą kryta.

Ilość inwentarzy żywych i martwych, oraz ilość wysiewu, wskazane są w protokóle zajęcia wyżej z daty powołanej, niemniej

Obszerniejsze opisanie zajętych dóbr, w tymże akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ludwika Holca Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod № 490/l zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Mieczysławowi Wojciechowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu tamże urzędującemu, do rąk własnych.
2. Michałowi Biesiada Wójtowi gminy Lubień w mieście Lubieniu urzędującłemu, do rąk zastępcy jego Benedykta Plichty.

Obudwom d. 5 (17) Stycznia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Nowa Wieś w Okręgu Kowalskim d. 5 (17) Lutego 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod № 549 o godzinie 10 z rana d. 15 (27) Kwiet. 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc Obrońca przy Senacie wyżej z zamieszkania wskazany.

Warszawa dnia 17 (29) Lutego 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 17 (29) Lutego 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 15 (27) Kwietnia, 29 Kwietnia (11 Maja) i 13 (25) Maja 1868 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Nowa-wieś i Morzyce, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 roku godz. 10 z rana wyznacxył. Termin ten odbędzie się w Wydz. I Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych jego posiedzeń pod Nr. 549. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rsr. 10,000 przez ekstrachenta postąpionej, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od tejże samej sumy lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w razie żądania i nakazania taksy wykryć się mającego.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia dobr Nowa-wieś i Morzyce, Trybunał wyrokiem w tym dnis wydanym, dobra rzeczone tymczasowo Ludwikowi Holc Obrońcy przy Senacie za sumę rsr. 10,000 przysądził, a zarazem termin do ostatecznego tych dobr przysądzenia na d. 16 (28) Września 1868 r. o godz. 10 z rana w Wydz. I Trybunału wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału powyżej wskazanem, a licytacja rozpocznie się od tejże sumy rs. 10,000, lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w razie żądania i nakazania taksy wykryć się mającego. Vadium do licytacji rs. 2,000.

Warszawa d. 25 Czerw. (7 Lipca) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy nie przyszedł do skutku z przyczyny sporu o taksę i zmianę warunków licytacyjnych, wniesionego przez Walentynę z Karśnickich Mataszewiczową wierzycielkę hypoteczną dóbr Morzyce. Po ukończeniu sporu i sporządzeniu taksy przez biegłych, Trybunał wyrokiem z dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. na illację zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dobr Nowa wieś i Morzyce na d. 12 (24) Maja 1869 r. godz. 10, w miejscu zwykłych posiedzen Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I wyznaczył. Licytacja rozpocznie się w tym terminie od sumy rs. 10,965 k. $33^1/_3$. jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1869 r.

1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2622. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Kozerskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 678 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Piędzickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 586b, zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. i kosztów od Kazimierza Dütz obywatela, właściciela nieruchomości pod Nr. 2369B. położonej, w w Warszawie pod Nr. 2370a. zamieszkałego, protokółem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 5 (17) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Dzielnej pod N. 2369B na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 4 k. 10 w cyrkule policyjnym i administracyjnym 5 i 6, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Kazimierza Dütz należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 2,000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Zabudowanie z bali w słupy gontami kryte.
2. Parkan sztachetowy wzdłuż ulicy ciągnący się, z jednej, a z drugiej ctrony tegoz zabudowania brama dwuskrzydłowa z furtką, w szczycie zaś urządzona jest kloaka.
3. Dom z bali gontami kryty, z kominem murowanym.
4. Oficyna pod półdachem karpiówką krytym, z bali o dwóch kominach murowanych, przed tą oficyną urządzony ogródek sztachetami z drzewa ogrodzony, w którym jest kilka drzewek akacji.
5. Kurnik z desek deskami kryty.
6. Studnia balami cembrowana z korbą drewnianą.
7. Podwórze niebrukowane.
8. Parkan z bali graniczny.

W nieruchomości tej jest dwóch lokatorów, to jest: Karol Mass płaci rocznie rsr. 150 i Hersz Fisz rs. 60.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ignacego Piędzickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 586b zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie, pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Warszawie, Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2369 lit. B. położonej, dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I., w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Listopada 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Piędzicki, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 9 (21) Września 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem dnia 1 (13) Grudnia 1867 r., jako w terminie trzeciej publikacji wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369B. w Warszawie na dzień 4 (16) Stycznia 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja odbywać się będzie na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. pod Nr. 549 urzedującego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,000, lub od $^2/_3$ części szacunku, jaki taksą biegłych wykryty zostanie.

Warszawa d. 2 (14) Grudnia 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym opisana nieruchomość przysądzoną została przygotowawczo Ignacemu Piędzickiemu Patronowi, za sumę rs. 2,000, od której, a wrazie sporządzenia taksy od $^2/_3$ takowej rozpocznie się licytacja w wyznaczonym do ostatecznego jej przysądzenia terminie dnia 19 (31) Marca 1868 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Warszawa, d. 8 (20) Stycznia 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie dla braku licytantów, przeto Trybunał Cywilny w Warczawie wyrokiem z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. nakazał rewizję taksy niniejszej nieruchomości; jakoż biegli rewizję taksy sporządzili, i wykazali szacunek na rs. 2,887 kop. 89, a następnie Trybunał wyrokiem z ilacji zapadłym dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369B. w Warszawie, na dzień 5 (17) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie odbędzie się licytacja na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 urzędującego.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 1, 25 kop. 26, jako $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 27 Kwiet. (9 Maja) 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W dniu 5 (17) Czerwca 1868 r. rzeczoną nieruchomość zalicytował Ignacy Piędzicki Patron na rzecz Aleksandra Kozerskiego, który warunków sprzedaży nie dopełnił, stosownie więc do art. 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Józefy z Markowskich Radwańskiej, Stanisława Radwańskiego urzędnika żony, tudzież Franciszki z Markowskich Biedrzyckiej, po Wiktorze Biedrzyckim pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 2793 zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Izydora Karśnickiego Patrona w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane mających, wierzycielek sum: rsr. 354 k. $87^1/_2$ i rsr. 170 k. $12^1/_2$, z procentem od d. 2 (14) Lipca 1866 r. oraz kosztów egzekucyjnych rsr. 46 k. 75, na zasadzie świadectwa przez W. Radcę Dworu Antoniego Zgórskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 19 (31) Sierpnia 1868 r. wydanego, powtórna sprzedaż tejże nieruchomości w drodze relicytacji za popieraniem Izydora Karśnickiego Patrona na niebezpieczeństwo Aleksandra Kozerskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 678 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Ignacego Piędzickiego Patrona w Warszawie pod N. 586b. zamieszkałego, obrane mającego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży, odbędzie się w dniu 7 (19) Lutego 1869 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzen Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Warunki przejrzeć można u Patrona Izydora Karśnickiego w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, oraz u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału I.

Warszawa, d. 17 (29) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski

Po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2369B. w Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiego ogłoszenia warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1.350.

Warszawa d. 10 (22) Lutego 1869 r.

Pisarz Trybunału.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym Trybunał wyrokiem w d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r. nieruchomość N-ro 2369B. w Warszawie przy ulicy Dzielnej położoną przygotowawczo Izydorowi Karśnickiemu Patronowi, za sumę rsr. 1,350 przysądził i termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji

Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Vadium rs. 700.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z braku konkurentów spełzł bezskutecznie, przeto wyrokiem Trybunału daty 3 (15) Kwietnia 1869 r. zapadłym, nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369 lit. B. w Warszawie przy ulicy Dzielnej położonej na d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, który to termin w tymże dniu odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,350.

Vadium rs. 700.

Warszawa d. 5 (17) Kwietnia 1869 r.

Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2587. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofili z Czychyrynów pierwszego ślubu Gimbutt, powtórnego Maciejewskiej, Ludwika Maciejewskiego żony, w asystencji tegoż męża czyniącej jako głównej opiekunki nieletniej Feliksy-Hipolity dwóch imion Gimbutt, Ludwika Maciejewskiego męża powyższej jako współopiekuna powołanej nieletniej Feliksy-Hipolity Gimbutt, obojga we wsi Zaklikowie powiecie i gubernji Siedleckiej zamieszkałych. Teofila Brzozowskiego, Regenta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie pod Nr. 2236/7 mieszkającego, jako przydanego opiekuna tejże nieletniej Gimbutt, wszystkich zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, także w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1775 u Teodora Łąckiego Mecenasa, Obrońcy przy Rządzącym Senacie, mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem od d. 12 Czerwca 1867 r. i kosztów od Jana Apolinarego Milkowskiego, obywatela, właściciela dóbr ziemskich Drozdy z przyległościami w okręgu Błońskim, powiecie Grojeckim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Drozdy z przyległościami, składające się z folwarku Drozdy i karczmy we wsi włościańskiej zwanej Marjanka, w powiecie Grojeckim gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Błoniu, gminie Komorniki, parafii Tarczyn położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Apolinarego Milkowskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 16, czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 240 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr, są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa o jednym kominie murowanym słomą kryty.
2. Oficynka murowana o jednym kominie blaszanym gontami kryta.
3. Dom murowany o jednym kominie murowanym słomą poszyty, w szczycie którego są dwie facjatki mieszkalne.
4. Kurniki drewniane dranicami kryte.
5. Piwnice z kamienia murowane gontami kryte.
6. Budynek z drzewa słomą poszyty.
7. Spichrz z drzewa słomą poszyty.
8. Wozownia z drzewa słomą poszyta.
9. Owczarnia i razem stajnia murowane słomą poszyte.
10. Obora murowana słomą poszyta.
11. Stodoła z drzewa na słupach z kamienia i cegły murowanych słomą poszyta.
12. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
13. Szopa z drzewa słomą poszyta.
14. Dwie szop takichże samych.
15. Gołębnik drewniany na takimże słupie.
16. Dzwonek metalowy na wystawie drewnianej pod daszkiem.
17. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
18. Dziedziniec niebrukowany, przed gumnami.
19. Dziedziniec drugi między dworem i ogrodem.
20. Ogród fruktowy i warzywny, w którym drzew owocowych około sztuk 160, krzewów około sztuk 40 i inne drzewa dzikie.
21. Szopa z drzewa słomą poszyta na skład cegły służąca przy której jest studnia.
22. Młyn wodny z drzewa gontami kryty, przy którym to młynie jest:
23. Dom z kamienia i cegły murowany o jednym kominie murowanym słomą poszyty.
24. Stodółka z drzewa słomą poszyta.

Na Marjance obecnie wsi uwłaszczonej a dawniej folwarku:

25. Karczma z kuźnią murowana o dwóch kominach murowanych gontami kryta.
26. Chlewy z drzewa słomą poszyte.

Ogrodzenia dworskie są po największej części sztachet drewnianych i żerdzi.

Walenty Fornalski młynarz, z młyna i zabudowań płaci rocznie rs. 180 i dopełnia w dodatku mlewo bezpłatnie dla dworu.

Walenty Orłowski karczmarz płaci rocznie rs. 48 i szynkuje trunki dworskie za co bierze 21 garniec i ma dodane 2 morgi gruntu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ludwikowi Przezdzieckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu, tamże urzędującemu na ręce własne, dnia 6 (18) Marca 1869 r.

2. Józefowi Nowińskiemu, Wójtowi gminy Komorniki do której dobra Drozdy należą, w w mieście Tarczynie urzędującemu, na ręce własne, d. 5 (17 Lutego 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, w Warszawie dnia 12 (24) Marca 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, dnia 19 (31) Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowe Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2578. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcelego Kuferskiego obywatela, we wsi Czyste Okręgu Warszawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 737 kop. 10 z procentem i kosztami od Antoniego Borkowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2461 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 2 (14) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2461 w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym 5 i 6, Administracyjnym 4, 5 i 6, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rubli pięć kopiejek dziesięć położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Borkowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 2010 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany parterowy gontami kryty, z kominem murowanym.
2. Przybudowanie deskami obite bez dachu, przeznaczone dla Izraelitów na kuczki.
3. Podwórko w części brukowane.
4. Drzewo kasztanowe.
5. Studnia cembrowana z pompą.
6. Oficyna drewniana gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.
7. Przystawka drewniana z desek gontami kryta.
8. Oficyna drewniana gontami kryta o parterze i facjatkach z kominem murowanym.
9. Komórka drewniana gontami kryta.
10. Pieniek do rąbania drzewa.
11. Podwórko drugie w części brukowane.
12. Komórka drewniana gontami kryta.
13. Zabudowanie na komórki przeznaczone deskami i gontami kryte.
14. Kloaki drewniane gontami kryte.
15. Przybudowanie drewniane z desek gontami kryte, na komórki i spiżarnią przeznaczone.
16. Ogród fruktowy, w którym drzewek owocowych rozmaitych 21 i krzaki, ogrodzony jest w części sztachetami w części parkanem.
17. Oficyna drewniana gontami kryta z przystawką z kominem murowanym.
18. Altanka drewniana gontami kryta.

W nieruchomości tej jest dziewięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Mieczysław Wyrzykowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 6 (18) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 6 (18) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 31 Maja (12 Czerwca) 1868 r., 17 Lutego (1 Marca) i 3 (15) Marca 1869 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższej nieruchomości, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 3 (15) Marca 1869 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2461, wyznaczył na dzień 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Popierający sprzedaż podał za tę nieruchomość rs. 1,500 i od tej sumy licytacją w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpoczynać się będzie.

W terminie zaś ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. przygotowawczego przysądzenia, Trybunał Cywilny w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 19 (31) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w w Warszawie w Wydziale I, w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Vadium potrzeba złożyć rsr. 600.

Licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. Kwietnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2586. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Markusa Levy kupca i obywatela w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nr. 953c mieszkającego, zamieszkanie czaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1775 u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu sobie obierającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 8,000 z procentem od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 roku i kosztów od Borucha i Arona Izaaka braci Prywerów współwłaścicieli nieruchomości N-rem 2320 w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod N-rem 2325 zamieszkałych, obecnie zaś od Abrahama Zemsz kupca pod N-rem 1809*a* i Szlamy Mirlsohn nauczyciela prywatnego pod N-rem 2352 w Warszawie zamieszkałych, jako teraźniejszych współwłaścicieli nieruchomości N-rem 2320 w Warszawie położonej, protokułem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Pawiej pod Nr. 2320 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie do Magistratu miasta Warszawy rs. 3 kop. 25 położona, prawem własności dawniej do egzekwowanych dłużników Borucha i Arona Izaaka braci Prywerów, obecnie zaś do Abrahama Zemsz i Szlamy Mirlsohn należąca i w posiadaniu tychże Zemsz w połowie i Szlamy Mirlsohn za kontraktem urzędowym w dniu 7 (19) Październka 1868 r. przed Janem Jasińskim Rejentem Kancelarji Ziemianskiej w Warszawie zdziałanym zostająca, jedną księgą wieczystą objęta, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej szerokości z frontu około łokci 48, zaś długości w głąb około łokci 44 mieć mogąca.

Na gruncie nieruchomości tej są zabudowania:

1. Parkan od frontu drewniany z bali leżących, 3 łokcie wysoki, długi około łokci 48 i podobny parkan od tyłu, na placu tym znajduje się drzew fruktowych sztuk 8 i krzewów dzikich sztuk 15.

2. Kuczka masiv murowana parterowa blachą żelazną kryta, mieści w sobie suterynę, z której wyprowadzony jest kominek muro- murowany.

W nieruchomości tej nie mieszczą się żadni lokatorowie oprócz samego współwłaściciela Arona, Izaaka Prywer, który zajmuje ad 2 opisaną kuczką w cenie rs. 100.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, w Warszawie pod N. 790 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom dnia 26 Października (7 Listopada) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana, dnia 17 (29) Stycznia 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 17 (29) Stycznia, 31 Stycznia (12 Lutego) i 14 (26) Lutego 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2320 w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej. Trybunał tutejszy wyrokiem daty 14 (26) Lutego 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości N-er 2320 w Warszawie położonej na d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 700, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym z odroczenia dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. odbytym, nieruchomość N. 2320 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 700 i Trybunał wyrokiem daty 26 Marca (7 Kwiet.) 1869 r. z odroczenia zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2581. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Wiktora Łuszczewskiego obywatela w dobrach Rzeczków w O-gu Rawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8,000 z procentem od d. 1 Stycznia 1866 roku i kosztów od Fortunata Janiszewskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Czerwonka w

Ogu Rawskim Gubernji Warszawskiej dawniej a obecnie w P-cie Rawskim Gubernji Petrokowskiej położonych i tamże zamieszkałego, protokółem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Czerwonka, w Okręgu i Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Rawie, w Parafji to jest dwór z folwarkiem w Parafji Krzemienicy, zaś wieś i włościanie w parafji Żelechnika w gminie Boguszyce, pod względem Administracyjnym stosownie do nowego podziału Kraju w Gubernji Petrokowskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Fortunata Janiszewskiego należące i w posiadaniu dzierżawnem Leopolda Wolskiego za kontraktem urzędowym przed Grotowskim Rejentem w Rawie d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1866 r. sporządzonym na lat 9 po rs. 900, rocznie od d. 12 (24) Czerwca 1866 r. to jest za pierwsze lat 3, a za resztujące lat 6 po rs. 975, rocznie zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 21 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dwór z bali w węgieł na podmurowaniu z kamienia polnego gontami kryty z kominem murowanym.

2. Ogród owocowy i warzywny otaczający powyżej rzeczony dwór, płotem z żerdzi ogrodzony z bramą, drzewek owocowych około sztuk 60 i tyleż krzewów oraz kilkanaście drzew dzikich.

3. Chałupa z bali słomą kryta z kominem murowanym przy której znajdują się 2 kamienie piaskowe.

4. Chałupa z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym.

5. Zabudowanie z bali dachem słomą krytym z okopami z gont. W zabudowaniu tem znajduje się spichlerek, stajnie i holendernie.

6. Owczarnia z bali dranicami w części słomą kryta.

7. Stodoła z bali słomą poszyta o jednem klepisku.

8. Stodoła z bali słomą poszyta przy której znajduje się maneż żelazny do młocarni i drabina.

9. Studnia z bali balami cembrowana z żurawiem i kubłem.

10. Chlewy z bali słomą poszyte.

11. Kloaka z desek deskami kryta.

12. Sadzawka niezarybiona.

13. Studzienka deskami cembrowana.

14. Karczma z bali słomą poszyta z kominem murowanym.

15. Chlewek z bali słomą poszyty.

16. Kuźnia z bali deskami kryta z kominem z lempacy.

Włościanie w tej wsi osiedli są Ukazem Najwyższym obdarowani zabudowania i grunta jako ich własność stanowiące posiadają Antoni i Franciszka z Cynów małżonkowie Mieszczuk za opłatą czynszu szczegółowo w kontrakcie przed Grotowskim Rejentem w Rawie d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1860 r. sporządzonym wyszczególnionych, posiadają mórg 200 pręt. kw. 65.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż dyrygującego Ludwika Holca Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Kazimierzowi Arczyńskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, w mieście Rawie urzędującemu na ręce własne.

2. Tomaszowi Szostek wójtowi gminy Boguszyce do której to gminy i dobra Czerwonka należy, we wsi Boguszycach Frydrychsa zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 6 (18) Maja 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 3 (15) Czerwca 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale I, o godzinie 10 rano d. 4 (16) Września 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu 3ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 4 (16) Września, 18 (30) Września i 2 (14) Października 1867 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 2 (14) Października 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Czerwonki wyznaczył na d. 13 (25) Listopada 1867 godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 urzędującego w wydziale I.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 10,000 jaką ekstrahent podał. W terminie zaś ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od ⅔ części rzeczywistego szacunku przez taksę biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Październ. 1867 r.
R. D. Zgórski.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia, Trybunał wyrokiem z tejże daty dobra Czerwonki tymczasowo Ludwikowi Holc Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 10,000 zasądził, a nakazawszy sporządzenie taksy, jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Czerwonki na d. 5 (17) Lutego 1868 r. wyznaczył, termin ten wszakże nieprzyszedł do skutku z przyczyny założonej przez ekstrahowanego dłużnika apelacji od pomienionego wyroku. Po oddaleniu tej apelacji przez wyrok Sądu Apelacyjnego z d. 9 (21) Lutego 1868 r. po sporządzeniu taksy przez biegłych i po oddaleniu przez Trybunał nowych sporów o taksę przez ekstrahowanego dłużnika wniesionych, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Czerwonki Trybunał wyrokiem z d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1869 r. na d. 12 (24) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I wyznaczył.

Licytacja rozpocznie się w tym terminie od sumy rs. 10,052 jako od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium do licytacji rs. 1,500.

Warszawa d. 3 (15) Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu Zgórski.

N. D 2579. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Szaj Jonasa Landau negocjanta, w mieście Częstochowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału, w mieście Kaliszu obrane mającego, który to Patron subhastacją dóbr ziemskich Huty Walenczowskiej, w Okręgu i Powiecie Częstochowskim położonych popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 6,900 z procentem i kosztami od Erazma Bleszyńskiego właściciela dóbr Huty Walenczowskiej, we wsi Walenczowie Okręgu Częstochowskim mieszkającego i zamieszkanie mającego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Koweckiego w d. 7 (19) Września 1868 r. rozpoczętym, a w d. 9 (21) Września 1868 r. ukończonym, sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone w drodze sądowej wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Huta Walenczowska, składające się z wsi i folwarku Huta Walenczowska z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, rolami, łąkami, pastwiskami, lasami, zagajnikami, propinacją, rybołówstwem, polowaniem, z tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi, położone w Ogu i Powiecie Częstochowskim Gubernji Petrokowskiej, Gminie Opatów, Parafji Truskolasy, pod jurisdykcją Trybunału Cywilnego w Kaliszu, graniczą na wschód z dobrami Walenczowem i Rybno, na południe z dobrami Truskolasy, na zachód z wsią Kalmuki, na północ z dobrami Walenczowem i Ziechowicami.

Dobra te pozostają w posiadaniu właściciela Erazma Bleszyńskiego, w jednym karczemnem mieszka Piotr Ostrowski, który płaci czynszu rocznie rs. 15 i za procent 5% szynkuje trunki dworskie.

W dobrach tych są budowle dworskie, mieszkalne i gospodarskie dostateczne szczegółowo w akcie zajęcia opisane.

Grunta włościan z mocy Najwyższego Ukazu uwłaszczone, są oddzielone od gruntów dworskich miedzami i drogami.

Grunta w tych dobrach są klasy II, III i IV rozległość których jest następująca:

1. Grunta orne dworskie włók 8 mórg 24 pręt. 100.

2. Łąk włók 1 mórg 26.

3. Pod zabudowaniami dworskiemi i podwórzem mórg 4 pr. 110.

4. Ogrodu owocowego i warzywnego mórg 3 pr. 105.

5. Pastwisk włók 2 mórg 15.

6. Boru i lasu włók 2 mórg 5.

7. Zagajników wyrosłych włók 5 mórg 6.

8. Nieużytków po wyciętym boru włók 2.

9. Dróg i wygonów mórg 21 pr. 150.

10. Wód mórg 4 pręt. 10.

Razem włók 23 mórg 20, na miarę nowopolską, czyli dziesiatyn 760 na miarę ruską.

Akt zajęcia dóbr tych Huty Walenczowskiej sporządzony d. 7 (19) a ukończony d. 9 (21) Września 1868 r. doręczony został w jednym dniu 11 (23) Września 1868 r. przez woźnego przy Sądzie Pokoju w Częstochowie Hipolita Ciechańskiego.

a) Erazmowi Bleszyńskiemu, właścicielowi dóbr i zarazem dozorcy.

b) Ignacemu Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie.

c) Rochowi Elices, wójtowi gminy Opatów, którym kopie pozostawione zostały.

Następnie tenże akt zajęcia dóbr wniesiony został do księgi hypotecznej dóbr Huta Walenczowska d. 8 (20) Października 1868 r., zaś w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu wpisany został d. 18 (30) Października 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych, które przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Rutkowskiego Patrona popierającego sprzedaż, nastąpi w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 na audjencji Trybunału w Kaliszu.

Kalisz, d. 18 (30) Października 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków licytacyjnych, przygotowawcze przysądzenie dóbr tych odbyło się w terminie d. 2 (14) Kwietnia 1869 r. w którym dobra te przysądzone zostały Patronowi Trybunału tutejszego Władysławowi Rutkowskiemu za sumę rs. 6,000 i termin do stanowczego przysądzenia dóbr tych oznaczony został na d. 16 (28) Maja 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,000.

Kalisz, d. 2 (14) Kwietnia 1869 r.
1—1 Morawski, za Pisarza.

N. D. 2577.

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S. i w skutek poświadczenia Pisarza Trybunału w Lublinie, iż Józef Wołowski Patron tegoż Trybunału, nabywca na publicznej licytacji folwarku emfiteutycznego Ponigwoda, do własności kasy ekonomicznej miasta gubernjalnego Lublina należącego, a raczej prawa wieczystej dzierżawy tegoż folwarku, poprzednio Teodorowi Hercler służącego, nie złożył deklaracji dla kogo nabycie uczynił i niedopełnił warunków pod jakiemi sprzedaż prawa wieczystej dzierżawy w drodze subhastacyjnej w d. 9 (21) Sierpnia 1868 r. nastąpiła, na żądanie Stanisława Samuela Streibel w Lublinie zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne w Lublinie u Franciszka Styczyńskiego Patrona Trybunału obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,800 w listach zastawnych, z dopłatą różnicy kursu i z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1867 r. zalegającym od Teodora Hercler należnej, wystawione jest na sprzedaż przymusową, w drodze relicytacji, przeciwko nabywcy Józefowi Wołowskiemu popierać się mającej, prawo wieczystej dzierżawy folwarku emfiteutycznego Ponigwoda do własności kasy ekonomicznej miasta gubernjalnego Lublina należącego, przy rogatkach miasta Lublina Tatarskie zwanych położonego, do jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie należącego, ogólnej przestrzeni około mórg nowopolskich 247 pręt. 231 obejmującego, w czem mieści się pod ogrodami warzywnemi i owocowemi około morgów 5 pręt. 140, pod gruntami ornemi około mórg 188 pr. 279, w kontrawersie w gruntach ornych z probostwem Ś-go Mikołaja około mórg 5 pr. 13, pod łąkami klasy II mórg 25 pr. 289, pod pastwiskami około mórg 14 pręt. 20, pod nieużytkami, drogami i granicami około mórg 6 pr. 68 pod zabudowaniami około morga 1 pr. 102, włościan żadnych niema, grunt w ogóle pszenny, gliniasty klasy II według aktu zajęcia przez Komornika Szymańskiego w d. 10 (22) i 12 (24) Stycznia 1868 r. dopełnionego, budowle tak dworskie, jak ekonomiczne są dostateczne.

Relicytacja nastąpi według zbioru objaśnień i warunków pierwszej sprzedaży w d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1868 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału w Lublinie złożonych, które u tegoż Pisarza i Patrona relicytacją popierającego przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży nastąpi w d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 rano, na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń.

Franciszek Styczyński,
Patron Tryb. Cywilnego w Lublinie.

W dniu 16 (28) Stycznia 1869 r. odbyło się przygotowawcze przysądzenie, na którym gdy nikt nie postąpił podanego szacunku rs. 6,000 suma ta zniżoną została do rs. 4,000 i za tę przygotowawczo zalicytował Patron sprzedaż popierający. Termin do stanowczej sprzedaży wyznaczony jest wyrokiem Trybunału Lubelskiego z dnia 1 (13) Kwietnia 1869 r. na d. 1 (13) Maja 1869 r. na godzinę 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,000 na przygotowawczem przysądzeniu postąpione.

1—1 Franciszek Styczyński, Patron.

N. D. 2623. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Zawiadamiam, że na mocy uchwały rady familijnej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 roku w interesie nieletnich Andersów w Sądzie Pokoju Wydziału I. w Warszawie odbytej i upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1869 r. Nr. 3802 w kancelarji mojej w Sądzie Apelacyjnym przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 12 w południe, Apteka po Edwardzie Anders pozostała mieszcząca się w domu pod Nr. 670 lit. *a* przy ulicy Leszno, wraz z wszelkiemi materjałami, zapasami i biblioteką apteczną. Do licytacji przypuszczone będą tylko osoby zaopatrzone w świadectwo urzędu lekarskiego że mogą być właścicielami apteki. Przystępujący do licytacji złoży vadium w ilości rubli 2.000, licytacja zacznie się od sumy rubli 22,500, cały szacunek ma być w przeciągu dni 20 po licytacji zapłacony, dalsze warunki w kancelarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r.
Franciszek Kulikowski.

N. D. 2269. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

Такъ какъ назначенные на 21 Февраля (5 Марта) 1869 г. торги на вырытіе осушительныхъ рвовъ, въ лѣсахъ Маіоратнаго имѣнія Собутки не состоялись, то Лѣсное Управленіе на основаніи распоряженія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 7 Декабря 1868 г. за № 3528, симъ объявляетъ, что 22 Апрѣля (4 Мая) с. г. въ 11 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревнѣ Гай Кольслаго Уѣзда, будутъ производиться изустные публичные третіе торги (in minus) на вырытіе осушительныхъ рвовъ въ лѣсахъ вышеуказаннаго Маіората, въ количествіе 1230 прентовъ считая за одинъ прентъ главнаго рва по 25 коп., а вспомагательныхъ рвовъ по 15 и 13 коп. подробности этого подряда можно узнать въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Гай дня 22 Марта 1869 года.
Старшій Надлѣсничій, Садовскій.

N. D. 2618. Podaję do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji sądowej, sprzedane będą przez publiczne licytacje w Warszawie na targach publicznych, a mianowicie: w dniu 16 (28) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana na Starem-mieście, 6 zegarków złotych, łańcuch złoty, dewizki, łańcuszki i broszki imitowane, które w dniach: 13 (25), 14 (26) i 15 (27) b. m. i r. w kancelarji mojej w Warszawie w domu pod Nr. 280, od godziny 3 do 9 z południa, na widok publiczny wystawione będą, a w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe na targu Trzy Krzyże zwanym, meble machoniowe i inne, lustra, dywany, kandelabry i lichtarze.

Warszawa dnia 7 (19) Marca 1869 roku.
1—1 N. *Mierkowski* Komornik.

N. D. 2619. W dniu 10 (22) b. m. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, w dniu 11 (23) b. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie i w dniu 15 (27) t. m. o godzinie 10 rano tamże, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, ordynarne, miedź kuchenna, fortepian machoniowy, materja nowa na suknie i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *Czamański*, Komornik.

N. D. 2583. Na żądanie Zofji z Küntzlów Ottona Müller żony, w trakcie rozwodu z mężem swym zostającej, w mieście Pilicy Gubernji Radomskiej przy rodzicach zamieszkałej, od której Józef Kokeli Adwokat konsystorski stawać będzie, zapozwany zostaje przez niniejszy zapozew edyktalny Otto Müller mąż powódki, b. nauczyciel, ostatnio w mieście Warszawie zamieszkały, zaś od lat przeszło 4 z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomy, ażeby za rok jeden od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego zapozwu, stawił się na audjencji Sądu konsystorskiego ewangelicko augsburgskiego w Warszawie pod Nr. 492 posiedzenia swe odbywającego, na najpierwszem posiedzeniu po dniu pierwszym n. s miesiąca Listopada 1869 r. o godzinie 6 z południa zwykle miejsce mającem i odpowiedział prawnie na wnioski powódki, któa żądać będzie: ażeby małżeństwo w dniu 22 Listopada 1861 r. pomiędzy powódką z pozwanym, w parafji ewangelicko-augsburgskiej miasta Białegostoku w Gubernji Grodzieńskiej zawarte, z winy pozwanego rozwiązane zostało, przy skazaniu go na koszta procesu.

z zasad:

że pozwany od lat przeszło 4 opóściwszy powódkę, nie daje żadnej o sobie wiadomości, rozwód zatem z powodu złośliwego opuszczenia, z winy pozwanego w myśl Art 155 pr. o mał. z roku 1836, oraz stosownie do upoważnienia konsystorza ewangelicko-augsburgskiego w Królestwie Polskiem w dniu 3 (15) Kwietnia 1868 r. za Nr. 627 wydanego, właściwie jest żądany.

O zaoczność ostrzega się.

Józef Kokeli,
1—2 Obr. pr. Radzie Stanu, Adwokat.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.